

# WIADOMOŚCI UCZELNIANE

(212) marzec 2011 r. 20 lat WU (1991-2011)



ISSN 1427-809X pismo informacyjne Politechniki Opolskiej

***Katastrofa w Japonii okiem  
naszego eksperta***

***Jeśli dziś wtorek, to jesteśmy  
...w Brukseli***

***Biblioteka - coś więcej  
niż tylko książka***



**Anna Stefanowska – Strzodka** jest absolwentką Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu Opolskiego, aktualnie - pracownik administracyjny na Wydziale Mechanicznym Politechniki Opolskiej. Fotografuje amatorsko od wielu lat, czego dowodem są piętrzące się na półkach albumy ze zdjęciami. Fotografowane przez nią tematy są bardzo różne – na zdjęciach pojawiają się ciekawe miejsca, ludzie jak i przyroda. Za pomocą fotografii stara się oddać klimat miejsca, emocje ludzi oraz uchwycić ten jeden niepowtarzalny moment, który szybko przemija i może się już więcej nie powtórzyć.





# Na dobry początek

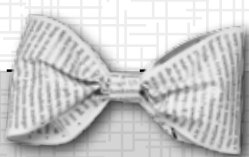
Wiadomo: w marcu, jak w garncu, słońce miesza się z deszczem, deszcz ze śniegiem, a śnieg z kulkami styropianu. To ostatnie zjawisko pogodowe występuje zwłaszcza w II kampusie, gdzie właśnie ocieplany jest budynek nr 5, którego rozległe poddasze przeznaczone jest na muzeum Politechniki Opolskiej. I choć trzon (a i niewątpliwą atrakcją) zbiorów stanowić będzie kolekcja lamp rentgenowskich, to jednak chcielibyśmy zwrócić się do wszystkich osób związanych z historią politechniki, aby udostępniły muzeum jej pamiątki – od zdjęć i biurowych drobiazgów, po urządzenia laboratoryjne. Niech ożyją i dodadzą swój wątek do uczelnianej legendy. Zastanówmy się wspólnie, co sami chcielibyśmy zobaczyć w takim muzeum, i upewnijmy czy przypadkiem nie zalega to w jednej z naszych szuflad.

Jak w garncu jest też nasz marcowy numer (na nic zdają się oba drogowskazy z galerii na marginesie) trochę w nim książek, trochę robotów i trochę smażonych skorpionów, a pod koniec wielki wstrząs: kilka ważnych faktów z zakresu sejsmologii, podanych specjalnie dla czytelników WU przez eksperta w tej – niezwykle w marcu aktualnej – dziedzinie: prof. Zbigniewa Zembatego. Bo w marcu – wszyscy jesteśmy Japończykami.



## W numerze:

- Galeria 2 strona – 2
- Galeria Na marginesie – 9, 14, 26
- Na dobry początek – 3
- Wywiad z...
  - Efekt pozytywnej konkurencji
  - wywiad z prof. M. Lorencem – 4
- Z prac Senatu – 6
- Zmiany w systemie emerytur – 8
- Sprawy nauki
  - Jakość studiów na kierunku wychowanie fizyczne w opinii absolwentów – 9
  - Nowa pani Profesor – 12
- Z życia Uczelni
  - Solidarnie przeciw szkodliwej ustawie – 13
  - Marszałkowie w II kampusie – 14
  - Promocja kierunków matematycznych, przyrodniczych i technicznych – 15
  - Politechnika otwiera się na wschód – 15
  - Politechnika Opolska na dniu bezpiecznego internetu – 16
  - Spotkanie z dyrektorem PUP – 16
- Więści z Wydziałów
  - Biblioteka Główna – 17
  - Wydział Mechaniczny
  - Duet na medal – 21
  - Podgrzewana autostrada – 21
  - Wydział Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii
  - Dni otwarte – 22
- Wydział Zarządzania – 23
- Nasze laboratoria
  - Optyczna aparatura pomiarowa w Instytucie Elektrowni i Systemów Pomiarowych – 23
- Sprawy studenckie
  - Chcemy być potrzebni, chcemy być ważni – 24
  - Ciekawość, która przerodziła się w pasję – 25
  - Zawody robotów – 28
  - Żubr występuje na targach – 28
  - XIII Warsztaty Muzyczne Politechnicznych Dęciaków – 29
  - Nowa formacja muzyczna - EL12 Opole Politechnic Band – 29
- Rozważania
  - Katastrofa w Japonii - wywiad z prof. Z. Zembatym – 30
- Kultura
  - Ucieczka do kina OZO – 33
  - Repertuary – 34
  - ...na szczęśliwe zakończenie – 34
- Nowości Wydawnicze – s. 35
- WKLADKA
  - Marszałkowie w II kampusie – I
  - Jeśli dziś wtorek to jesteśmy ...w Brukseli – II, III
  - Plakat promujący muzeum – VII



20 lat WU (1991-2011)

## WIADOMOŚCI UCZELIANE

Pismo informacyjne Politechniki Opolskiej  
Rok XX, nr 8 (212), marzec 2011

Adres redakcji:  
Dział Promocji  
i Kultury Politechniki Opolskiej  
ul. Prószkowska 76, bud. nr 5  
45-758 Opole  
tel.: 77 400 05 59, 77 474 82 95  
tel. / fax: 77 400 05 57  
www.wu.po.opole.pl



Redaktor naczelna: KRYSZYNA DUDA,  
zdjęcia: SŁAWOJ DUBIEL,  
redakcja: LUCYNA STERNIUK-GRONEK, TOMASZ CIECIERSKI,  
projekt i skład: LUCYNA STERNIUK-GRONEK,

współpraca: MAGDALENA TOKARSKA (Biuro Rektora), ANDRZEJ SŁODZIŃSKI  
(WB), IZABELA CAREWICZ (WEAII), ANNA STEFANOWSKA-STROZDOKA (WM),  
MIROSLAWA SZEWCZYK (WZ), HANNA KOŚMIDER-MATWIEJCZUK (SIO),  
MAŁGORZATA KALINOWSKA (OW), BEATA KOPKA (BG)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania redakcyjnego nadesłanych tekstów.

Numer zamknięto 23. 03. 2011 r.

Na okładce: studenci z grupy "Twarze Politechniki"

# Wywiad z...

## Efekt pozytywnej konkurencji

*Decyzja o przejściu na inny wydział nie przyszła mi łatwo, ale doszedłem do wniosku, że pora na to, aby swoją wiedzę i doświadczeniem podzielić się z innymi.*



*Zaintrygował mnie tytuł Pana monografii habilitacyjnej **Pomiary i modelowanie komfortu cieplnego w obiektach sakralnych**, proszę przybliżyć Czytelnikom obszar tych zagadnień i wyjaśnić ich genezę*

O wyborze tematyki, a tym samym tytułu monografii zdecydował przypadek. Sześć lat temu proboszcz opolskiej katedry ks. prałat **Edmund Podzielny** zwrócił się do rektora **Jerzego Skubisa** z prośbą o pomoc w doborze systemu ogrzewczego dla obiektu. Rektor Skubis, znając moje zainteresowania „poza elektroenergetyczne”, zwłaszcza związane z tematyką energetyki cieplnej, zaproponował mi podjęcie tego wyzwania. Przystałem na to i w efekcie wzięłem udział w doborze, a następnie wykonawstwie systemu ogrzewczego dla katedry. Stało się to impulsem do przeprowadzenia badań na szerszą skalę. W Polsce istnieje bardzo wiele obiektów sakralnych i większość z nich musi zmierzyć się z problemem ogrzewania. O tym, że nie jest to błaży problem mogliśmy się przekonać w grudniu 2010, kiedy ogień strawił dach kościoła w Jełowej. Bezpośrednią przyczyną pożaru okazał się właśnie niesprawny system ogrzewczy, a konkretnie nastąpiło rozszczelnienie pieca. Wydostający się ogień spowodował zapalenie schodów, przemieszczając się następnie na dach. Do dziś kościół jest w remoncie. Efektem działań rozpoczętych w 2005 r. jest właśnie wspomniane opracowanie monograficzne, które stało się podstawą mojej rozprawy habilitacyjnej.

*W kościołach, zwłaszcza zimą panuje zazwyczaj dotkliwy chłód.*

Tak, a powodów takiego stanu rzeczy można wskazać kilka. Po pierwsze obiekty te charakteryzują się bardzo słabą izolacyjnością cieplną, której praktycznie w żaden sposób nie można poprawić ze względu na architekturę i bardzo często zabytkowy charakter. Po drugie: jeśli w świątyniach stosowane są systemy ogrzewcze, to są to najczęściej rozwiązania przestarzałe, mało wydajne i generujące wysokie koszty eksploatacyjne. Księża zmuszeni są po prostu do oszczędności, której jako użytkownicy doświadczamy marznąc w kościołach w okresie zimy. Dlatego tak ważnym problemem staje się opracowanie optymalnych rozwiązań dających z jednej strony komfort cieplny, a z drugiej niskie koszty eksploatacyjne. Dodatkową trudność stanowi fakt, że każdy obiekt sakralny jest niepowtarzalny i wymaga indywidualnego podejścia. Zagadnień związanych z doбором systemów ogrzewczych nie można rozwiązać stosując jeden standard do wszystkich kościołów.

*W swojej aktywności zawodowej umiejętnie łączy pan teorię z praktyką. Jest pan pracownikiem naukowym i jednocześnie prowadzi własny biznes. Czy w tej drugiej działalności wykorzystuje pan swoje doświadczenia naukowe?*



Można powiedzieć, że tak. Aktualnie jestem pracownikiem Wydziału Inżynierii Produkcji i Logistyki, gdzie prowadzę wykłady m. in. z podstaw zarządzania i zarządzania bezpieczeństwem. Zagadnienia te mają ścisły związek z tym, czym zajmuję się poza uczelnią, czyli bez wątpienia udaje mi się łączyć teorię z praktyką i bardzo sobie taką sytuację cenię. Moja aktywność w biznesie uświadamia mi jak wiele jeszcze jest do zrobienia w poprawieniu konkurencyjności naszych, polskich przedsiębiorstw, które - szczególnie w latach dziewięćdziesiątych - powstawały i funkcjonowały, ale też i funkcjonują w znakomitej większości do dzisiaj w oparciu o pomysł, odwagę i energię ich właścicieli. Obecnie na rynku mamy do czynienia z hiperkonkurencją, której ton nadają przedsiębiorstwa z silnym zachodnim kapitałem. Są one zarządzane w sposób nowoczesny z wykorzystaniem najnowszych osiągnięć technicznych i technologicznych. W tej sytuacji należy zupełnie zmienić sposób zarządzania firmą zaczynając od samego podejścia do prowadzenia biznesu. Niestety, wielu - powiedziałbym nawet, że znacząca większość - przedsiębiorców nie potrafi tego robić. Tu zatem otwiera się pole do działania dla dydaktyki, aby tę istotną lukę w edukacji wypełnić.

*Wywodzi się Pan z jednostki, której pracownicy mają na swoim koncie szereg spektakularnych sukcesów. Niedawna profesura Tomasza Boczara, Pana habilitacja, prestiżowe stypendia zdobyte przez kolegów. Obecnie jest pan pracownikiem innego wydziału. Nie żał było odchodzić z takiego zespołu?*

Na pewno było mi żal, bo przecież z większością koleżanek i kolegów z wydziału pracowałem od początku mojej pracy na uczelni, czyli od 1993 r. Tak dynamiczny rozwój macierzystej jednostki jak i karier współpracowników w znacznej mierze jest zasługą przede wszystkim prof. Jerzego Skubisa, który pokazał nam jak należy pracować i współpracować w zespole przez siebie stworzonym. Potrafił nas świetnie zmotywować - nie zmusić, a właśnie zmotywować do pracy, czego efekty są widoczne. Za to wszystko bardzo serdecznie Profesorowi dziękuję. Zawsze też mogliśmy liczyć na dziekana prof. **Mariana Łukaniszyna**, który wspierał nasze działania i pomagał wszędzie, gdzie to było możliwe. W instytucie wytworzył się efekt pozytywnej konkurencji: widząc sukcesy kolegów zadawaliśmy sobie pytanie: dlaczego ja nie miałbym tego osiągnąć? Jak widać, na podstawie osiągniętych wyników, w większości moi koledzy i ja również, nie potrafiliśmy znaleźć żadnego sensownego powodu. Co jest godne podkreślenia to fakt, że w instytucie obecnie świetnie zarządzanym przez prof. **Dariusza Zmarzęgo**, zawsze mogliśmy na sobie polegać. Decyzja o przejściu na inny wydział nie przyszła mi łatwo, ale z drugiej strony nadchodzi

w końcu taki moment, kiedy dochodzi się do wniosku, że pora na to, aby swoją wiedzą i doświadczeniem podzielić się z innymi. Mój nowy wydział dopiero się organizuje, ale z zadowoleniem stwierdzam, że proces ten postępuje bardzo dynamicznie. Duża w tym zasługa

profesora **Ryszarda Knosali**, który jako szef Instytutu Innowacyjności Procesów i Produktów umiał w szybkim tempie zbudować wartościowy zespół. W nowej jednostce, już na „moim” wydziale widzę nowe wyzwania i nowe możliwości rozwoju. Cenię sobie także życzliwe przyjęcie i sympatię jaką okazali mi na starcie koleżanki i koledzy.

*Z jakimi planami zawodowymi przechodził Pan do nowego wydziału?*

Jako naukowiec przede wszystkim chciałbym doskonalić swoją

wiedzę z zakresu zarządzania, bo poza elektroenergetyką zajmowałem się również z powodzeniem biznesem. Mam więc dobrą bazę i możliwość weryfikacji teorii w praktyce, a zarazem wdrożenia tego co wartościowe. Ta sytuacja daje mi mocne argumenty zwłaszcza w pracy ze studentami. Chciałbym też „osiąść” w bardzo rozwojowej dyscyplinie, jaką jest inżynieria produkcji i co oczywiste - jak najlepiej przekazywać posiadaną wiedzę studentom.

*Czy uważa się pan za spełnionego?*

Zdecydowanie tak. Towarzyszy mi poczucie, że udało mi się wiele zrobić w krótkim okresie czasu. Jestem zadowolony z własnych osiągnięć, ale przede wszystkim z osób, z którymi miałem, ale też i mam przyjemność współpracować. Stanowi to dla mnie najwyższą wartość.

*Jest bardzo aktywny zawodowo godząc z powodzeniem uprawianie nauki i przedsiębiorczość, czy nie ponosi Pan kosztów takiego tempa życia?*

Niestety, taka aktywność odbywa się kosztem rodziny. Mam tego świadomość i wiem, że muszę coś zmienić. Mam też jednak to szczęście, że moja małżonka i syn rozumieją tą sytuację i starają się wspierać wszędzie tam, gdzie jest to możliwe. Bez pomocy rodziny z pewnością nie byłbym w stanie tego wszystkiego osiągnąć. Myślałem, że po absorbującej habilitacji będę miał nieco więcej czasu. Niestety wraz ze zmianą mojego statusu zmienił się zakres obowiązków i czuję, jak tryby uczelnianej maszyny zaczynają mnie coraz bardziej wciągać i pochłaniać. To dla mnie nowa sytuacja, więc myślę, że wkrótce się z nią oswoję i zdecydowanie więcej czasu będę mógł poświęcić synowi i żonie. To tylko kwestia nabrania doświadczenia i właściwej organizacji.



rozmawiała K. Duda

# Z prac Senatu

Kolejne w kadencji posiedzenie Senatu Politechniki Opolskiej odbyło się 23 lutego br. tym razem nie w Sali Senatu, lecz w sali audytorijnej hali sportowej na terenie II kampusu politechniki przy ul. Prószkowskiej. Zmiana lokalizacji związana była wizytą władz samorządowych z marszałkiem **Józefem Sebestą** na czele, którzy na zaproszenie rektora **Jerzego Skubisa** zwiedzili kampus pod kątem realizowanych przez uczelnię inwestycji oraz wzięli udział w pierwszej części posiedzenia senatu. (więcej o wizycie na stronie 14).

Rektor Jerzy Skubis przedstawił senatorom zarząd województwa – wicemarszałkowie **Teresa Kamińska** i **Roman Kolek** na uczelni z oficjalną wizytą byli po raz pierwszy, po czym przedstawił gościom politechnikę zapoznając ich z przygotowaną na tę okazję prezentacją. Obecność na uczelni marszałka i zarządu była także okazją do wypowiedzi na temat zamierzeń władz wobec środowiska akademickiego, a także zadania samorządowcom kilku pytań.

„Jesteśmy zbudowani ogromną skalą realizowanych inwestycji” – rozpoczął swoje wystąpienie marszałek i pogratulował rektorowi tak pomyślną realizację rewitalizacji koszar, a także zapewnił, że w budżecie województwa zawsze znajdują się środki na realizację dobrych projektów. Podkreślił również jakie najważniejsze zadania stoją przed gospodarką, a do ich realizacji znacząco przyczynić mogą się uczelnie – musimy zwiększyć konkurencyjność naszej gospodarki opierając ją na wiedzy. Nie zamierzamy inwestować „w mury” a więcej w wyposażenie laboratoriów – podkreślił. Obecni na sali senatorowie pytali marszałka m.in. o możliwość uniknięcia 15% z wkładu własnego w realizowanych projektach (prof. **Z. Borysiuk**), a prorektor **Tukiendorf** podkreślił, że lata owocnej współpracy skutkują m.in. obecnością naukowców z politechniki w gremiach eksperckich. Po zakończeniu dyskusji przystąpiono do realizacji zaproponowanego przez prowadzącego obrady rektora porządku.

Rozpoczynając drugą część posiedzenia – już bez obecności gości – rektor poinformował o awansach jakie stały się ostatnio udziałem pracowników naukowych politechniki: przedstawił dokonania prof. Tomasza Boczara, który otrzymał tytuł naukowy profesora oraz Marcina Lorenca, który uzyskał habilitację, a także o profesorach na Wydziale Zarządzania – po habilitacji pani **Marii Kani** oraz **Switlany Shevelovej** z Ukrainy.

Rektor wręczył także listy gratulacyjne studentom laureatom stypendiów Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego – **Piotrowi Gracy** i **Krzysztofowi Rudlickiemu** – obaj z Wydziału Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki. Do grona stypendystów ministra dołączył jeszcze jeden – **Michał Broniszewski**, student z Wydziału Zarządzania, o którego sukcesie informacja dotarła na uczelnię już po obradach senatu.

Po proceduralnym przyjęciu protokołu z posiedzenia Senatu

PO w dniu 15 grudnia 2010 r. przystąpiono do realizacji pakietu spraw dydaktycznych i studenckich, które przeprowadziła pani prorektor **Aleksandra Żurawska** oficjalnie zastępująca w obowiązkach z powodu choroby prof. **Jerzego Jantosa**, prorektora ds. studenckich. Jako pierwsza omówiona została sprawa utworzenia nowego kierunku studiów pierwszego i drugiego stopnia – *ekonomia*, do czego zmierza Wydział Zarządzania. W szczególności wprowadził obecnych dziekan, prof. **Krzysztof Malik**. Po dyskusji ustalono, że stosowna uchwała podjęta zostanie na kolejnym posiedzeniu.

W kolejnym punkcie – wcześniej niż zakładał porządek, lecz na wniosek jednego z senatorów pani **Ewa Moryto-Kubiak** pełniąca obowiązki kierownika Działu Kadr, zreferowała obecnym skutki zmiany ustawy o finansach publicznych i wynikających z tego zmianach w ustawie o emeryturach i rentach. Szczegóły zawiera informacja na stronie 8.

Ponadto pani prorektor Żurawska przedstawiła wyniki lutowej rekrutacji na studia – patrz tabela na s. 8.

Następnie Senat podjął uchwały dotyczące zmian w składach komisji senackich powołując:

- **Tomasza Czuchnickiego** (przedstawiciel studentów), mgra inż. **Sławomira Pochwałę** (przedstawiciel doktorantów) w skład senackiej Komisji ds. Dydaktycznych i Studenckich;

- **Waldemara Firlusa** (przedstawiciel studentów), **Grzegorza Mazura** (przedstawiciel studentów) w skład Komisji Dyscyplinarnej dla Studentów;

- **Sandrę Siano** (przedstawiciel studentów) w skład Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla Studentów;

- mgr inż. **Martę Kurek** (przedstawiciel doktorantów), mgr inż. **Magdalenę Niziołek** (przedstawiciel doktorantów) w skład Komisji Dyscyplinarnej Uczelni dla Doktorantów;

- mgra inż. **Andrzeja Kurka** (przedstawiciel doktorantów), mgra inż. **Mirosława Lasara** (przedstawiciel doktorantów) w skład Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej Uczelni dla Doktorantów;

- **Waldemara Firlusa** (przedstawiciel studentów) w skład Uczelnianej Komisji Dyscyplinarnej ds. Nauczycieli Akademickich zastępując dotychczasowego przedstawiciela studentów. Kadencja nowo powołanych rozpoczyna się z dniem powołania i trwa do 31 grudnia 2011 r.

Ponadto Senat Politechniki Opolskiej Na podstawie art.196 ust. 2 i art. 161 ust. 1-2 i ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164, poz. 1365 z późn. zm.) oraz § 15 ust. 1 pkt 2 statutu Politechniki Opolskiej:

Uchwalili zmiany w regulaminie studiów doktoranckich w Politechnice Opolskiej (stanowiącym załącznik do uchwały nr 232 z dnia 17 października 2007 r.)



zmianę w § 7 ust. 3, który otrzymuje brzmienie: „3. Uczestnik stacjonarnych studiów doktoranckich, w tym także zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy, może otrzymać stypendium doktoranckie na czas trwania studiów, nie dłużej niż cztery lata.” Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Stosowna uchwała senatu zawiesiła rekrutację w Politechnice Opolskiej na studia stacjonarne i niestacjonarne pierwszego i drugiego stopnia na kierunku *edukacja techniczno-informatyczna* od roku akademickiego 2011/2012.

Senat podjął jeszcze następujące uchwały:

- w sprawie otwarcia zadania inwestycyjnego polegającego na budowie budynku dydaktycznego o nazwie „Newton” w II Kampusie PO
- w sprawie otwarcia zadania inwestycyjnego dotyczącego budynku nr 1 w II Kampusie PO
- w sprawie otwarcia zadania inwestycyjnego dotyczącego budynku nr 3 w II Kampusie PO
- w sprawie otwarcia zadania inwestycyjnego dotyczącego budynku nr 4 w II Kampusie PO.
- w sprawie otwarcia zadania inwestycyjnego dotyczącego budynku nr 7 w II Kampusie PO

Pakiet spraw związanych z inwestycyjnymi prowadzonymi przez uczelnię poprowadziła pani prorektor Anna Król.

Ponadto senat podjął uchwałę:

- w sprawie utworzenie Katedry Dziedzictwa Europejskiego (WZ)
- w sprawie zmiany nazwy Katedry Finansów i Zarządzania Przedsiębiorstwem na Katedrę Organizacji i Zarządzania Przedsiębiorstwem (WZ)
- w sprawie sprostowania błędu w uchwale nr 581 w sprawie utworzenia Katedry Inżynierii Jakości i Usług (WI)

Wszystkie uchwały Senatu Politechniki Opolskiej w pełnym brzmieniu wraz załącznikami dostępne są na stronie intranetowej uczelni.

Po zrealizowaniu spraw inwestycyjnych senatorowie zapoznani zostali z treścią pisma pani minister **Barbary Kudryckiej**, zawierającego podziękowania dla rektora za przyjęcie na studia w Politechnice Opolskiej studentów z Białorusi relegowanych z tamtejszych uczelni w związku z ich działalnością opozycyjną.

W sprawach dotyczących nauki i współpracy międzynarodowej zreferowanych przez prorektora ds. nauki, prof. Marka Tukiendorfa przedstawiono zebrany nowy sposób realizacji planu wydawniczego na rok bieżący. Omówiono także wyniki naboru na ministerialny konkurs projektów badawczych – patrz prezentacja obok, przedstawione zostały również bieżące działania Działu Współpracy Międzynarodowej. Ten punkt obrad uzupełniła dyskusja nad tworzeniem nowego regulaminem nagród dla nauczycieli akademickich.

Gorzkie komentarze wywołały informacje z ministerstwa na temat finansowania prac statutowych – s. 12 - tak niekorzystne dla najlepszych jednostek i całej uczelni, że rektor określił je jako zaskakujące i skłaniające do zastanowienia czy aby nie zaszła pomyłka.

W ostatnim punkcie poświęconym sprawom różnym i wolnym wnioskom rektor Skubis poinformował zebranych o uruchomieniu wypłat trzynastej pensji co jest m.in. wynikiem zdyscyplinowanej gospodarki finansowej. Omówił także stan prac nad nową ustawą o

szkolnictwie wyższym, zapowiadając, że po jej wejściu w życie zwołane zostanie nadzwyczajne posiedzenie Senatu Politechniki Opolskiej w całości poświęcone nowej literze prawa.

Przewodniczący uczelnianej Solidarności, prof. Z. Borysiuk przekazał zebrany informacje o stanowisku zajęтым przez komisję w sprawie nowelizowanej ustawy (pisały o tym WU), a członkini związku przytoczyła pismo jakie nadeszło do komisji dotyczące sposobu interpretacji punktu regulaminu pracy. Prorektor ds. nauki przypomniał o rozpoczętym (także na politechnice) roku M. Curie-Skłodowskiej oraz o wyjątkowym koncercie orkiestry radia chińskiego jaki miał miejsce w opolskiej filharmonii. Pani prorektor **Anna Król** przypomniała terminarz zgłaszania projektów w ramach RPO, a prof. **A. Augustynowicz** zaapelował o konieczność zorganizowania szkoleń dotyczących procesu Lizbońskiego.

Informacje przekazane przez przedstawicielkę Samorządu Studentów panią **Barbarę Chochołowską** o projektach realizowanych przez uczelniany NZS zakończyły obrady senatu Politechniki Opolskiej w tym dniu.

👁️ Oprac. kd

## Wnioski złożone przez pracowników PO



Spis Wyników

2/4

## Projekty zakwalifikowane do finansowania

Wydział	Kierownik projektu	Temat projektu	Rodzaj projektu
WM	dr hab. inż. Jerzy Jantos, prof. PO mgr inż. A. Lechowicz	Układ napędowy z elektrycznie sterowaną przekładnią planetarną	promotorski
WEiI	dr hab. inż. Mariusz Jagiela, prof. PO	Silniki histerezowe do napędów o bardzo wysokiej prędkości obrotowej	własny
WZ	dr inż. Magdalena Jurczyk-Bunkowska	Opracowanie modelu planowania i szacowania kosztów innowacji	własny
WFiL	dr Brygida Beata Solga	Znaczenie migracji zagranicznych w rozwoju regionalnym	habilitacyjny

Spis Wyników

*Liczba kandydatów i przyjętych na dany kierunek studiów  
w roku akademickim 2010/2011*  
**STUDIA STACJONARNE II STOPNIA – REKRUTACJA ZIMOWA**  
(24.01.2011r. – 16.02.2011r.)

WYDZIAŁ	KIERUNEK	Limit przyjęć	Liczba kandydatów na dany kierunek w roku akademickim 2010/2011	Liczba przyjętych na dany kierunek w roku akademickim 2010/2011
Budownictwa	Budownictwo	84	37	34
	Wydział razem	84	37	34
Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki	Automatyka i robotyka	30	6	0
	Elektrotechnika	30	14	13 (II rekrutacja do 2.03.2011)
	Informatyka	90	85	79
	Wydział razem	150	105	92
Inżynierii Produkcji i Logistyki	Edukacja techniczno-informatyczna	30	3	0
	Zarządzanie i inżynieria produkcji	45	45	34
	Wydział razem	75	48	34
Mechaniczny	Inżyniera środowiska	60	przedłużono rekrutację do 02.03.2011	
	Mechanika i budowa maszyn	60	18	16
	Technika rolnicza i leśna	30	0	0
	Wydział razem	150	18	16
<b>RAZEM</b>		<b>459</b>	<b>208</b>	<b>176</b>

Dane wg protokołów Wydziałowych Komisji Rekrutacyjnych  
Dane przygotowano w Dziale Kształcenia dnia 21.02.2011r.

## Zmiany w systemie emerytur

Chciałam Państwa poinformować o skutkach jakie spowodowała zmiana ustawy o finansach publicznych (Dz. U. z 2010r. Nr 257, poz.1726) a w szczególności zmiana artykułu 27 i 28 wspomnianej ustawy. Konsekwencją powyższych zmian są zmiany wprowadzone w ustawie o emeryturach i rentach (Dz. U. z 2009r. Nr 153, poz.1227), a zwłaszcza artykuł 103a i ustawy o rentach kapitałowych – art. 6 tej ustawy.

W związku z tym, że wspomniana ustawa nałożyła na ZUS obowiązek poinformowania zainteresowanych do końca stycznia 2011 roku o wprowadzonych zmianach, do pracujących emerytów wysłana została korespondencja z informacją o obowiązujących od 1 stycznia 2011r. nowych przepisach. Dotarła ona do szerszej grupy emerytów, z której nie każdy emeryt musi podejmować kroki związane z rozwiązaniem stosunku pracy, by dalej pobierać świadczenie.

Wszyscy emeryci otrzymali z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych informację, że począwszy od 1-10-2011r. prawo do emerytury przyznanej przed 1-01-2011r. ulega zawieszeniu w przypadku osób, które kontynuują zatrudnienie.

Obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą w celu kontynuowania pobierania emerytury, dotyczy

tylko tych osób, które przed 1 stycznia 2011 roku przeszły na emeryturę bez rozwiązania umowy o pracę. Zgodnie z ustawą z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw - osoby te mają czas na rozwiązanie takiego stosunku pracy do końca września 2011 r. W przypadku zatrudnienia w ramach stosunku pracy u więcej niż 1 pracodawcy, warunek rozwiązania stosunku pracy uważa się za spełniony w razie rozwiązania stosunku pracy ze wszystkimi pracodawcami.

Osoby, które otrzymały tę informację powinny sobie odpowiedzieć na pytanie czy kiedykolwiek rozwiązały stosunek pracy w związku z przejściem na emeryturę przed rokiem 2009 ?

Dotyczy to również osób urodzonych do 31-12-1948r., które po 30 miesiącach pracy miały prawo i złożyły wniosek o przeliczenie emerytury w 2009 i 2010 roku,

- którzy złożyli wniosek do 31-12-2008r. a wypłatę emerytury uruchomili w 2009 i 2010 roku

- jak również interesuje kobiety urodzone w przedziale 1949-1950r., które składały wniosek o przeliczenie emerytury kapitałowej (powszechnej z racji wieku – tzw. duży wniosek), których pierwsza wypłata emerytury nastąpiła od stycznia 2009 r.

Jak widać z powyższego konieczna jest wizyta zainteresowanych osób w ZUS.

Zmiany, które wprowadzają ustawy (o finansach pu-



blicznych, o emeryturach i rentach i emeryturach kapitałowych) dają pracownikowi prawo wyboru:

- pracownik może zrezygnować z etatu na poczet emerytury,
- zostać na etacie, ale bez emerytury
- rozwiązać umowę o pracę z pracodawcą i zawrzeć nową umowę, co skutkować będzie pobieraniem emerytury i wynagrodzeniem za pracę.

Przerwa w pracy może być symboliczna, czyli jednego dnia rozwiązujemy umowę o pracę (np. za porozumieniem stron), drugiego dnia ponownie się zatrudniamy.

Chodzi o to, że decyzję w sprawie ponownego zatrudnienia podejmuje PRACODAWCA.

O rozwiązaniu umowy o pracę należy poinformować właściwy z uwagi na miejsce zamieszkania oddział ZUS, w przeciwnym razie wypłata emerytury zostanie wstrzymana od 1 października 2011 r.

Rozwiązanie i nawiązanie nowego stosunku pracy z pracownikiem administracyjnym nie stwarza większego problemu prawnego.

Inaczej jest w przypadku nauczycieli akademickich. Ponowne zatrudnienie musi być ZGODNE ze statutem Politechniki Opolskiej, a więc po kolei:

- podanie pracownika o zatrudnienie
- opinia rady wydziału

- decyzja JM Rektora o zatrudnieniu.

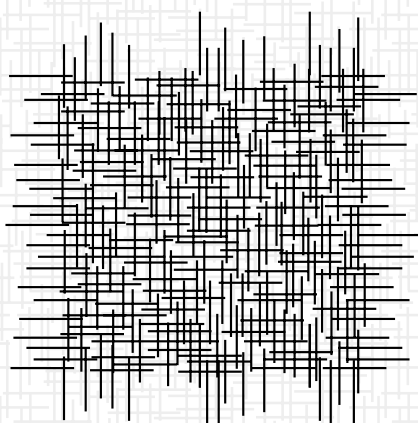
Mogą się zdarzyć takie sytuacje w przypadku osób zatrudnionych na umowach o pracę, że ponowne zatrudnienie będzie trzecią kolejną umową, która jeśli zostanie zawarta, będzie musiała być na czas nieokreślony.

Jak widać, każdą sprawę pracownika trzeba rozpatrywać indywidualnie zarówno od strony ZUS jak i ponownego zatrudnienia w Uczelni.

Niewiele osób pamięta, że właśnie w marcu upływa 20 rocznica zmiany nazw ulic. Pisma do rektora adresowaliśmy wcześniej na ul. Zrzeszenia Studentów Politechniki



Oprac. Ewa Moryto-Kubiak



# Sprawy nauki

Na marginesie

## Jakość studiów na kierunku wychowanie fizyczne w opinii absolwentów

*Retrospektywne spojrzenie na minione zdarzenia nabiera innego wymiaru, niż te przeżywane na gorąco, często ubarwione silnymi emocjami.*

Czas pomaga optymalizować dawne doznania i wyrażać o nich bardziej wyważone opinie. Z perspektywy minionych lat, wielu absolwentów placówek kształcenia, po zweryfikowaniu w życiu skutków odbytej w nich edukacji, zmienia zdanie o ich jakości. Przeważnie bardziej docenia się działania wymagających nauczycieli, a z mniejszym

uznaniem odnosi się do tych, którzy byli tylko bardzo fajni. Bowiern, dystans czasowy i doświadczenie w życiu pozwalają lepiej dostrzec i zrozumieć jakość kształcenia.

O taką, sformułowaną z perspektywy czasu, opinię zapytano w badaniach sondażowych 200 absolwentów studiujących na kierunku wychowanie fizyczne Politechniki Opolskiej.

Pytania te dotyczyły między innymi poziomu zadowolenia z warunków studiów i jakości

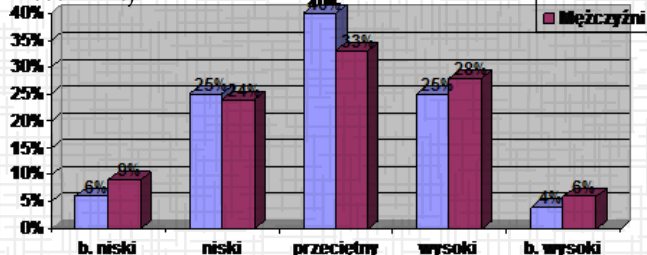
kształcenia. Przez zadowolenie rozumie się osobiste uczucie satysfakcji potwierdzające dany stan rzeczy. Występować może ono z różną siłą lub może być go brak. W naszych badaniach zastosowano pięciopunktową skalę poziomu zadowolenia, od bardzo niskiego do bardzo wysokiego.

W wypowiedziach na temat jakości bazy dydaktycznej, rozumianej w ujęciu ogólnym, jako całokształt warunków urbanistycznych i sprzętowych, rozkład wyników jest zrów-

marzec

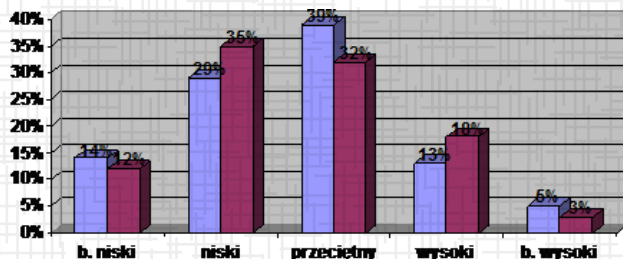
9

noważony; dominują wartości przeciętne (37%), nieco mniej



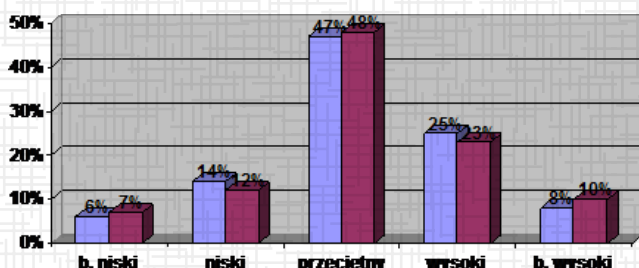
Ryc.1. Poziom zadowolenia z jakości bazy dydaktycznej.

oceny niskie lub bardzo niskie (32%), i podobny odsetek ocen wysokich lub bardzo wysokich (31%). Należy w tym miejscu zaznaczyć, że kierunek *wychowanie fizyczne* w tym czasie funkcjonował w pomieszczeniach adaptowanych przy ul. Działkowej i dopiero po przeprowadzeniu się do kampusu nr II zyskał znacznie dogodniejsze warunki do jego funkcjonowania. Stąd też oceny tego wyznacznika jakości wystawiane przez starszych absolwentów są znacznie niższe niż tych, którzy już zdążyli studiować w nowym kampusie.



Ryc. 2. Poziom zadowolenia z pomieszczeń i urządzeń sportowo-rekreacyjnych.

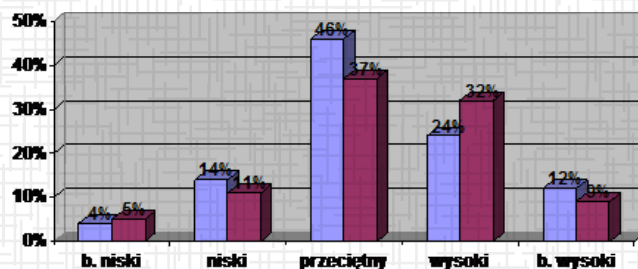
Ze względu na specyfikę studiów zapytano także o opinie na temat zadowolenia z urządzeń sportowych i rekreacyjnych, na których respondenci odbywali zajęcia programowe oraz mogli realizować swoje potrzeby z zakresu aktywności ruchowej. Dość dużo, bowiem 40% wypowiedzi na ten temat, stanowią oceny niskie lub bardzo niskie, natomiast 35% oceny średnie. Zaledwie 20% absolwentów wyraża swoje zadowolenie w stopniu wysokim lub bardzo wysokim. Nie dostrzega się przy tej zmiennej większych różnic między ocenami kobiet i mężczyzn.



Ryc.3. Poziom zadowolenia z jakości procesu dydaktycznego.

Nieco inaczej układa się zadowolenie z procesu dydaktycznego (ryc.3); znacznie mniejszy jest odsetek ocen niskich (19,5%), natomiast większy jest udział ocen średnich (47,5 %), wysokich (24%) i bardzo wysokich (9%). Oznacza to, iż badani

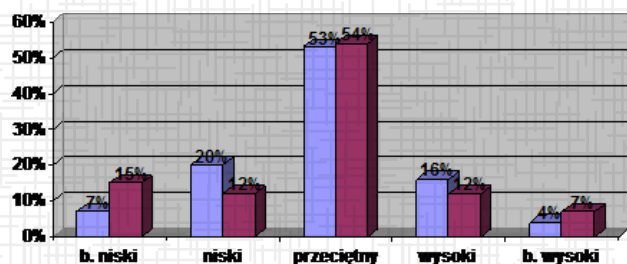
absolwenci byli bardziej zadowoleni z procesu dydaktycznego niż z warunków, w jakich się on odbywał.



Ryc.4. Stopień zadowolenia z relacji wykładowca – student.

Niewątpliwie miały na to wpływ wzajemne relacje wykładowca-student (ryc.4). Były one w 10,5% bardzo dobre, 28% dobre, 41,5% na poziomie przeciętnym, a w przypadku 17% nie budziły one zadowolenia. Z relacji tych nieco bardziej zadowoleni byli mężczyźni niż kobiety.

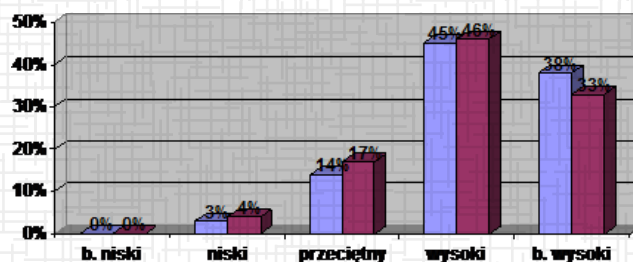
Kolejnym czynnikiem warunkującym jakość studiów jest ich program i plan jego realizacji. Ten obszar działalności uczelni został niżej oceniony. Aż 27% absolwentów wyraziło swoje niezadowolenie z programu i organizacji przebiegu studiów.



Ryc. 5. Stopień zadowolenia z programu i organizacji studiów.

Ponad połowa z nich uznała, że ta sfera studiowania była na przeciętnym poziomie (53,5%), w odczuciu 14% na wysokim poziomie, a tylko dla 4,5% na poziomie bardzo wysokim. Jak widać, wysokie zadowolenie z programu i organizacji studiów wyniosła niespełna jedna piąta respondentów.

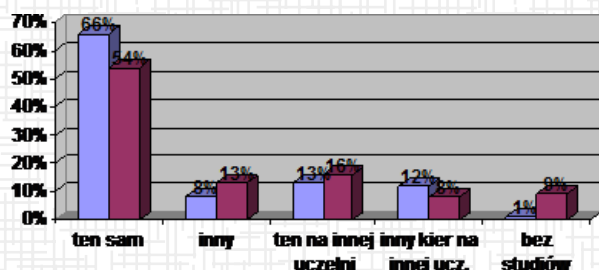
Za to bardzo wysokie poziomy zadowolenia wynieśli badani absolwenci z atmosfery studiów (ryc.6.) obejmującej zespół uwarunkowań powodujących osobiste doznania w stosunkach z otoczeniem społecznym. Dobra atmosfera sprzyja podejmowanym działaniom i wysiłkom, pomaga pokonywać trudności, zachęca do współdziałania i trwania w realizacji swoich celów. Opinie badanych kobiet i mężczyzn na ten temat są do siebie bardzo zbliżone. Aż 80% respondentów podkreśla swoje wysokie, lub bardzo wysokie, zadowolenie z tego aspektu studiów. Niezadowolonych z atmosfery studiów jest tylko 3,5% badanych.



Ryc. 6. Stopień zadowolenia z atmosfery studiów.



Być może dobra atmosfera studiów przyczyniła się w pewnym stopniu do tego, że w przypadku ponownego wyboru kierunku studiów – prawie 60% podjęłoby je na tym samym kierunku na naszej uczelni, 15% studiowałoby na tym samym kierunku, ale na innej uczelni, 10% podjęło by studia na innym kierunku na naszej uczelni i tyle samo wybrałoby inną uczelnię, a 1% kobiet i 9% mężczyzn nie podjęłoby ponownie studiów.



Ryc.7. Decyzje w przypadku ponownego wyboru kierunku studiów.

Z porównania wartości wskaźnika skali zawartych tabelach nr 1 i nr 2 widać, że poziom zadowolenia ze studiów badanych absolwentów jest tylko nieco wyższy niż przeciętny. Trochę bardziej zadowoleni ze studiów są absolwenci studiów stacjonarnych (WS=3,25) niż ich koledzy studiujący w trybie niestacjonarnym (WS= 3,08). Wszystkim badanym najbardziej odpowiadała atmosfera studiów, przy czym więcej zadowoleni z niej byli studenci studiujący w trybie stacjonarnym (WS= 4,32) niż w trybie niestacjonarnym (WS=3,95). Ocena tego aspektu studiów jest złożona, gdyż zależy ona od wielu czynników. Przede wszystkim zależy ona od samych studentów. Ale, ważne jest także działanie uczelni, wydziału a także zewnętrznych czynników środowiskowych umożliwiających studentom samorealizację określonych potrzeb. Natomiast od samej uczelni zależy jakość nauczania, na którą składają się między innymi program i sposób jego realizacji, organizacja przebiegu

studiów oraz warunki materialne potrzebne do realizacji procesu dydaktycznego. Te uwarunkowania procesu kształcenia zostały ocenione znacznie niżej. W ujęciu globalnym wartość wskaźnika skali wynosi WS=3,23, przy czym nieco większe zadowolenie wyrazili uczestnicy studiów dziennych (WS=3,35) niż absolwenci studiujący niestacjonarnie (WS=3,12). Pomimo znacznych trudności w studiowaniu, jakie wiążą się z nauką w trybie zaocznym, jakość programu studiów i ich organizację ocenili oni podobnie jak studenci studiów dziennych. Badani absolwenci najmniej zadowoleni byli z bazy dydaktycznej i z jakości pomieszczeń i urządzeń rekreacyjno- sportowych. Opinia ta dotyczy głównie warunków, jakie stworzone były przy ul. Działkowej.

Podsumowując wyniki przeprowadzonych badań można stwierdzić, że zdaniem badanych absolwentów, pomimo trudnych warunków lokalowych i przy niedostatku specjalistycznych urządzeń, studiowanie na kierunku *wychowanie fizyczne* przebiegało w dobrej atmosferze, na nieco wyższym niż przeciętny poziomie.



Stanisław Szczepański  
Katedra Metodyki Wychowania Fizycznego  
Instytut Wychowania Fizycznego i Fizjoterpii, WWFiF

*Wszystkim absolwentom WWFiF życzymy w życiu „wiatru w żaglach”, jak na zdjęciu z obozu letniego w Turawie.*



marzec

11

Poziom zadowolenia z:	Kobiety		Mężczyźni	
	Lokata	WSk	Lokata	WSm
- atmosfery studiów	I	4,38	I	4,26
- relacja wykładowca-student	II	3,54	II	3,40
- jakości nauczania	III	2,98	III	3,32
- jakości bazy dydaktycznej	IV	2,82	V	2,90
- jakości programu i organizacji studiów	V	2,81	VI	2,89

Tab.1. Układ hierarchiczny stopnia zadowolenia absolwentów studiów stacjonarnych z realizacji procesu dydaktycznego.

Poziom zadowolenia z:	Kobiety		Mężczyźni	
	Lokata	WSk	Lokata	WSm
- atmosfery studiów	I	3,98	I	3,92
- jakości nauczania	II	3,24	III	3,00
- relacja wykładowca-student	III	3,08	II	3,07
- jakości programu i organizacji studiów	IV	2,94	IV	2,94
- jakości pomieszczeń i urządzeń rekreacyjno - sport.	V	2,80	V	2,80

Tab. 2. Układ hierarchiczny stopnia zadowolenia absolwentów studiów niestacjonarnych z realizacji procesu dydaktycznego

# Nowa Pani Profesor

W poprzednich numerach WU informowaliśmy Czytelników o kolokwium habilitacyjnym, które pomyślnie odbyła pani **Maria Helena Kania**, pracownik naukowych na Wydziale Zarządzania i dyrektor Centrum Współpracy Polska-Chiny bardziej znane jako Instytut Konfucjusza. Dziś przedstawiamy sylwetkę zawodową pani profesor, gdyż od marca br. takie stanowisko zajmuje w swojej macierzystej jednostce.

Maria Helena Kania urodzona 16 lutego 1970, jest zatrudniona na Politechnice Opolskiej od 1996 r. Studiowała na Politechnice w Pradze i Uniwersytecie Opolskim. W 1994 r. ukończyła Uniwersytet Opolski Wydział Ekonomii, tam też w 2002 r. obroniła pracę doktorską, w 2010 r. uzyskała stopień doktora habilitowanego na VSB w Ostrawie. W pracy naukowej zajmuje się problematyką bezpośrednich inwestycji zagranicznych, handlu międzynarodowego, działalności korporacji międzynarodowych, uwarunkowań kulturowych w biznesie. Prowadziła wykłady w uczelniach zagranicznych w Niemczech i Austrii. Uczestniczyła w V Programie Ramowym Unii Europejskiej Productivity Gap. Opublikowała w kraju i zagranicą ponad 40 artykułów naukowych i cztery monografie. W pracy dydaktycznej prowadzi wykłady z makroekonomii, inwestycji zagranicznych i handlu zagranicznego. Pani Kania posiada także doświadczenie w pracy w gospodarce, pracowała w przedsiębiorstwach międzynarodowych



Lafarge, Monier oraz Opolskiej Izbie Gospodarczej. Od czterech lat współpracuje z Wydziałem Ekonomii VSB w Ostrawie, gdzie 1 grudnia 2010 odbyło się jej kolokwium habilitacyjne. W monografii habilitacyjnej skoncentrowała się na kulturowych aspektach procesu internacjonalizacji przedsiębiorstw. Jest to problematyka mało rozpoznana w literaturze. W publikacji oparła się na badaniach prowadzonych w korporacjach międzynarodowych. Od 2003 r. kieruje na macierzystym wydziale Katedrą Kształcenia Ustawicznego i Studiów Międzynarodowych.

W 2008 objęła stanowisko dyrektora nowo powołanego Centrum Współpracy Polska-Chiny Instytut Konfucjusza w Opolu, jednostki, której dynamiczny rozwój dostrzegany jest nie tylko w regionie i kraju, ale także poza jego granicami. Umiejętne kierowanie oraz intensywna praca całego zespołu uczyniły z instytutu prawdziwą

platformę kontaktów Opolszczyzny z Państwem Środka, a lokalne środowisko raz po raz zaskakiwane jest tak spektakularnymi przedsięwzięciami jak wizyta zespołu tanecznego z pekińskiej politechniki czy tegoroczny koncert orkiestry chińskiego radia i towarzysząca mu wizyta ambasadora Chin, nie wspominając o kursach języka chińskiego, na które zapisać mogą się dzieci, studenci i mieszkańcy Opola. Dzięki jej staraniom piękne wnętrze biblioteki chińskiej stało się miejscem, do którego z dumą rektor zaprasza swoich gości. Mimo nawału spraw związanych z kierowaniem tak specyficzną jednostką jak Instytut Konfucjusza, pani Kania jest zawsze otwarta na nowe inicjatywy.

Pytana o hobby bez wahania wymienia górskie wędrówki.

Nazwa wydziału	Kat.	Dotacja podmiotowa na działalność statutową	
		2010	2011
Mechaniczny	3	172 040,00	192 098,00
Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki	3	367 650,00	366 257,00
Zarządzania	3	48 760,00	56 128,00
Inżynierii Produkcji i Logistyki	1	190 778,00	188 933,00
Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii	4	61 640,00	33 785,00
Budownictwa	1	302 633,00	301 393,00
Ogółem:		1 143 501,00	1 138 594,00

Sprawy nauki

12 Sprawy nauki



# Z życia Uczelni

## Solidarnie przeciw szkodliwej ustawie

*Pikieta pod Sejmem 2 marca 2011 jako protest polskich uczelni przeciwko szkodliwej ustawie Prawo o Szkolnictwie Wyższym.*


Wzięło w niej udział ok. 200 pracowników, głównie członków Solidarności z uczelni Warszawy, Krakowa, Katowic, Poznania, Lublina, Gdańska, Torunia, Wrocławia, Radomia, w tym 3 przedstawiciele Politechniki Opolskiej z przewodniczącym KZ „S” **Zbigniewem Borysiukiem**.

W trakcie manifestacji przemawiali m.in: senator **Zbigniew Romaszewski**, który zapowiedział złożenie wniosku o odrzucenie ustawy, **Ryszard Proksa** (szef SNIo) z apelem Prezydium KK „S” również odrzucającym ustawę, **Teresa Włodarczyk**, przewodnicząca „S” PAN, **Janusz Rak**, szef

akademickiej ZNP, Andrzej Kropiwnicki, szef Regionu Mazowsze „S” z mocnym wezwaniem do odrzucenia ustawy oraz przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki „S” **Edward Malec**, który wraz z przedstawicielami ZNP i NZS udał się z delegacją na spotkanie z senatorami w gmachu Sejmu.

Dla pikietujących z krótkim programem artystycznym (seria dowcipów piętnujących naszą polityczną rzeczywistość) wystąpił **Jan Pietrzak**. W dalszej części wystąpił śpiewak z Bydgoszczy **Grzegorz Dudziński** z przejmującą interpretacją znanych przebojów **Jacka Kaczmarskiego**.

Rozmowy delegacji w Senacie nie przyniosły zadowalających rezultatów, stąd apel przewodniczącego KSN „S” o ogłoszenie referendum strajkowego. Ostateczna decyzja spodziewana jest 12 marca na spotkaniu Krajowej Sekcji Nauki z przewodniczącymi Komisji Zakładowych „S” polskich uczelni w Politechnice Wrocławskiej.

 Z. Borysiuk



3 marca gościliśmy na Politechnice Opolskiej panią profesor **Ewę Chmielecką** z warszawskiej Szkoły Głównej Handlowej, która poprowadziła seminarium „Krajowe Ramy Kwalifikacji. Budowa programów studiów na bazie efektów kształcenia”.



Autor na barykadach

marzec

13

# Marszałkowie w II kampusie

Na zaproszenie rektora Politechniki Opolskiej marszałek województwa opolskiego **Józef Sebesta** oraz wice-marszałkowie **Tomasz Kostuś** i **Roman Kolek**, a także członek zarządu województwa, pani **Barbara Kamińska** uczestniczyli w spotkaniu poświęconym prezentacji realizacji inwestycji finansowanych ze środków Unii Europejskiej w II kampusie politechniki.

Spotkanie rozpoczęło się w Instytucie Konfucjusza, gdzie prof. J. Skubis po słowach powitania przedstawił gościom swoich współpracowników (towarzyszyli mu członkowie kolegium rektorskiego) i podsumował wieloletnią współpracę uczelni z władzami samorządowymi. Następnie dyrektor Instytutu Konfucjusza, prof. Marlena Kania pokrótce przedstawiła zakres i formy działalności jednostki, podkreślając, że nie sprowadzają się one tylko do nauki języka chińskiego, ale polegają na szeroko pojętym propagowaniu różnych aspektów kultury chińskiej, poprzez współpracę biznesową, współpracę z instytucjami lub organizację studiów podyplomowych. Przy okazji podziękowała zarządowi za

wsparcie i pomoc udzieloną zarówno podczas tworzenia na uczelni instytutu jak i w rozwijaniu jego działalności. Po tym wystąpieniu prof. J. Skubis bazując na wizualizacji II kampusu politechniki objaśnił przeznaczenie każdego z budynków, przebieg poszczególnych inwestycji i terminy ich realizacji. Podziękował również za owocną współpracę oraz wszelkie formy udzielonego wsparcia, dzięki cze-

mu uczelnia otrzymała dofinansowanie zarówno do projektów inwestycyjnych jak i różnego rodzaju stypendia dla studentów i doktorantów. Podkreślił, że bardzo sobie ceni zaangażowanie przyczyniające się do szybkiego rozwoju uczelni, wzbogacenia jej zaplecza dydaktycznego, a tym samym zapewnienia właściwych warunków do realizacji prac badawczych i nieustannego doskonalenia warsztatu zawodowego jej pracowników.

Marszałek J. Sebesta podkreślił dobrą współpracę szkół wyższych z Urzędem Marszałkowskim w zakresie wykorzystania środków unijnych, co korzystnie odbija się na wzroście konkurencyjności regionu. Przypomniał również, że oprócz finansów niezwykle istotny jest kapitał ludzki oraz zaangażowanie zarówno władz jak i pracowników w wykonywane zadania. Dlatego właśnie na tym obszarze zarząd ma zamiar koncentrować w przyszłości swoją uwagę.

Po wizycie w IK goście przeszli do budynku nr 9 wyremontowanego z funduszy unijnych, który po zakończeniu procedur formalnych w maju 2011r. zostanie przekazany do użytkowania Wydziałowi Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii. Goście obejrzeli również powstałą kilka lat temu halę sportową oraz wydziałową bibliotekę.

Ostatnim punktem programu był udział zarządu w posiedzeniu Senatu Politechniki Opolskiej. To stało się okazją do przedstawienia przez rektora J. Skubisa różnych aspektów działalności uczelni, a senatorowie mieli okazję do przedyskutowania z marszałkiem i towarzyszącymi mu współpracownikami interesujących ich zagadnień. Spotkanie zakończyły deklaracje o dalszej obopólnie korzystnej współpracy.

kd



J. Sebesta, B. Hetmańska, T. Kostuś, R. Tataruch

Na marginesie



Przy okazji zmiany organizacji ruchu w remontowanym II kampusie, wysłużona, powojenna tablica informacyjna stała się znów aktualna



# Promocja kierunków matematycznych, przyrodniczych i technicznych

*Ponad 200 uczniów szkół ponadgimnazjalnych Opola, wzięło udział w spotkaniu promującym kierunki matematyczne, przyrodnicze i techniczne na Uniwersytecie Opolskim.*

Spotkaniu organizowanemu przez Uniwersytet i Politechnikę Opolską, patronowało Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Politechnikę reprezentowała dr **Anna Zatwarnicka** z Wydziału Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki – opowiadając zebranej młodzieży o „kulisach” działania serwerów internetowych.

-Forma popularnonaukowego wykładu była udaną próbą połączenia prelekcji dla „zwykłych” użytkowników i zapalonych programistów – zgodnie twierdzili uczestnicy spotkania. Najbardziej zaangażowani słuchacze otrzymali „koszulki – prezenty” z logo Politechniki Opolskiej.


Informatyczny wykład Politechniki, poprzedziło wystąpienie dr. **Arkadiusza Nowaka** – zachęcające młodych ludzi do studiowania kierunków matematycznych, przyrodniczych i technicznych poprzez odwołanie się do ich naturalnej ciekawości świata i potrzeby rozumienia otaczających nas zjawisk.

Jak podkreśla prof. **Krystyna Czaja**, Rektor Uniwer-

sytetu Opolskiego - kierunki ściśle dają możliwość poznania świata i większe możliwości znalezienia się na rynku pracy.

Po wysłuchaniu wykładów młodzież została zaproszona do odwiedzenia stoisk poszczególnych wydziałów. Na Uniwersytecie prezentowały się trzy wydziały Politechniki Opolskiej: Budownictwa, Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki oraz Wydział Mechaniczny.

Na stoisku Wydziału Budownictwa, największą atrakcją okazała się kamera termowizyjna. Niezwykle ciekawe dla przyszłych studentów okazały się również rozmowy z licznie przybyłymi studentami Wydziału Mechanicznego. Wielkie grono zwolenników miały też roboty prezentowane przez Wydział Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki.

 T.Ciecierski




fol. T. Ciecierski

*Przedmiot, który podaje robot, to kalendarzyk Politechniki Opolskiej*

Na Politechnice Opolskiej będzie gościć 75 przyszłych studentów z Ukrainy, którzy zastanawiają się nad studiowaniem w Polsce. Jak zaznacza **Piotr Kokorcza**k z Działu Współpracy Międzynarodowej to kolejny dowód na otwarcie Politechniki Opolskiej na Wschód.

-Z wielką radością przyjmemy od przyszłego roku akademickiego grupę ukraińskich studentów - deklaruje Piotr Kokorcza. Zaplanowana na początek kwietnia wizyta Ukraińców została zorganizowana dzięki współpracy ze Stowarzyszeniem "Polska Bez Granic".

Wizyta studialna przyszłych studentów to nie pierwszy objaw otwarcia. Już od roku na Politechnice studiuje białoruski student. Rektor **Jerzy Skubis** po raz kolejny w styczniu spotkał się z **Andżeliką Borys**, przedstawicielką białoruskiej Polonii. Przedmiotem spotkania było podsumowanie dotychczasowej współpracy i szanse na jej rozwój.

 T. Ciecierski

## Politechnika otwiera się na wschód



*Andżelika Borys i rektor Jerzy Skubis*  
Wiadomości Uczelniane


# Politechnika Opolska na dniu bezpiecznego internetu

*-Trzeba mieć świadomość, że Internet nie jest anonimowy, raz opublikowanych danych nie da się usunąć –*

- ostrzegął dr **Wiesław Kopterski** z Wydziału Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki Politechniki Opolskiej w czasie Dnia Bezpečnego Internetu. W spotkaniu (7 lutego 2011 r.) w Zespole Szkół Ekonomicznych w Opolu uczestniczyło 200 uczniów z gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych województwa opolskiego.

- Internet niesie ze sobą wiele zagrożeń i to niezwykle ważne, że młodzi ludzie interesują się tymi niebezpieczeństwami – tak dr Kopterski komentuje pomysł zorganizowania Dnia Bezpečnego Internetu. Jak deklaruje **Remigiusz Janik**, nauczyciel informatyki w ZSE (absolwent Politechniki) – w przyszłym roku szkoła powróci do tematu bezpiecznego Internetu.

Prelekcjom towarzyszyła wystawa „historycznego” sprzętu komputerowego: twarde dyski, pamięci i dyskietek. Ekspozycja wyposażona w opisy danych technicznych i ówczesnych cen. Większość uczniów nie mogła uwierzyć, że tak skromne osiągi starego sprzętu wiązały się z tak znacznym wydatkiem pieniędzy. - Naprawdę trudno pojąć, że za nagrywarke CD trzeba było wydać w 2000 roku około 1000 zł – dziwi się Dawid z klasy I b, jeden z uczestników spotkania. Na wystawie największym zainteresowaniem uczniów cieszył się sprawny i bardzo kwadratowy laptop Optimus z procesorem 486.

 T.Ciecierski




for. T. Ciecierski

- podkreślał **Antoni Duda** - dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Opolu, w czasie spotkania ze studentami Politechniki Opolskiej. Wykład zorganizowało nowo powstałe Studenckie Koło Naukowe Nauk o Administracji „Ius publicum”.

*Urząd to nie jest firma, choć niewątpliwie jest instytucją usługową* – zaznaczył dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy, podkreślił także, iż niezwykle ważną cechą urzędnika jest cierpliwość. - *Jeśli trzeba, to urzędnik powinien choćby 77 razy odpowiadać na to samo pytanie klienta odwiedzającego urząd* – twierdził Antoni Duda.

Jak deklarują studenci zarządzania to pierwsze i nie ostatnie spotkanie z ciekawym człowiekiem. - Organizując to koło, próbujemy obalać mit, że zagadnienia związane z administracją są mało interesujące – podkreśla **Marlena Tkacz** - przewodnicząca koła i dodaje, że organizacja takiego przedsięwzięcia, to szansa na pozostawienie po sobie na uczelni czegoś dobrego. - Ludzie przychodzący na nasz kierunek mają „we krwi” działalność społeczną. Zdaniem dziekana Wydziału Zarządzania prof. **Krzysztofa Malika** – zorganizowanie koła, to naturalna konsekwencja wspomnianej postawy. - Młodzi ludzie zdają sobie sprawę, że czas studiów jest czasem zdobywania doświadczeń, potrzebnych w przyszłej pracy zawodowej – tłumaczy mgr **Piotr Zamelski** z Katedry Prawa Gospodarczego PO, opiekun Koła Naukowego „Ius Publicum”

 T.Ciecierski

## Spotkanie z dyrektorem Powiatowego Urzędu Pracy

*Kompetentny, cierpliwy i zawsze grzeczny – takimi przymiotami powinien się charakteryzować każdy urzędnik*





# Marszałkowie w // kampusie



T. Wilhelmi, J. Sebesta, J. Skubis



W chińskiej bibliotece



B. Kamińska, A. Król



W czytelnii WWFiF



Wiadomości Uczelniane

marzec

I



# Promocja

## Jeśli dziś wtorek, to jesteśmy w ...Brukseli

### Podróż studyjna dziennikarzy polskich gazet akademickich do stolicy Europy

Kilkudniowa podróż studyjna (w tempie przypominającym wyprawę po Europie bohaterów filmu Mela Stuarta) do stolicy Unii Europejskiej, do której zaproszeni zostali dziennikarze gazet akademickich rozpoczęła się w Przedstawicielstwie Komisji Europejskiej w Warszawie.

Dwudziestopięcioosobowa grupa redaktorów z różnych uczelni, w tym także niepaństwowych, przed odlotem do Brukseli miała okazję dowiedzieć się co należy do zadań przedstawicielstwa w Warszawie, poznać stan przygotowań do prezydencji polskiej w Radzie Europy, przejrzeć ofertę programów UE adresowanych do młodzieży (młodzież w rozumieniu unijnych przepisów to ludzie do 28 roku życia) – opracowanie Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji. Dyrektor departamentu UE w Ministerstwie Finansów obecny na seminarium przedwyjazdowym pokrótce przedstawił „najgorętsze” aktualnie tematy jak wzmocnienie zarządzania gospodarczego w unii, europejski mechanizm stabilności, koordynacja polityk budżetowych w ramach semestru europejskiego (pojęcie to oznacza pół roku, podczas którego następuje wspólne ustalanie założeń do budżetu i strategii) czy wieloletnie ramy finansowe, które to określenie wypiera dawniejsze budżet na rok. Po takim przygotowaniu redaktorzy gotowi byli do dalszej podróży.

Tak bogaty merytorycznie program – zasługa pani Marty Angrockiej-Krawczyk z Wydziału Prasy PKE i organizatorki wyjazdu, która wraz z Ewą Modzelewską z Wydziału Informacji i Komunikacji PKE uczestniczyły w wyjeździe, realizowany był podczas całego krótkiego pobytu w stolicy UE. Pierwszy dzień w Brukseli upłynął w siedzibie Komisji Europejskiej zaczynając od głównego budynku Berlaymont, a wypełniło go siedem następujących po sobie spotkań dotyczących problematyki, którą na co dzień zajmuje się KE. Zatem redaktorzy poznali w zarysie europejską politykę spójności zmierzającą do wyrównywania różnic w Europie roboczo podzielonej na 271

regionów (najbogatszy wśród nich to Londyn z 330% średniej unijnej dochodu, a najbiedniejszy w Polsce to Lublin). Interesująco przedstawiona została perspektywa kariery w strukturach europejskich – czym zajmuje się Europejski Urząd Doboru Kadr - selekcja personelu dla potrzeb UE odbywa się wyłącznie w drodze konkursów, po więcej szczegółów odsyłam na stronę [www.eu-careers.eu](http://www.eu-careers.eu). W miłej atmosferze upłynęło spotkanie z Januszem Lewandowskim komisarzem ds. programowania finansowego budżetu UE, który swoje wystąpienie okraślił kilkoma zabawnymi stwierdzeniami. Z oczywistym zainteresowaniem uczestnicy czekali na spotkanie z rzecznikiem

prasowym w KE i jego wystąpienie na temat strategii Europa 2020 oraz roli i funkcjonowania serwisu prasowego KE. W Jednostce zatrudnionych jest ok. 100 pracowników z 20 krajów UE, w tym 27 rzeczników prasowych i współpracujących z nimi attaché prasowych. Jej podstawowym zadaniem jest informowanie mediów o pracach komisji i prezentowanie jej stanowiska politycznego. W serwisie akredytowanych jest 935 dziennikarzy z 72 krajów, w tym 11 z Polski. Spotkanie z przedstawicielką Dyrekcji Generalnej ds. Komunikacji Społecznej poświęcone funkcjonowaniu sieci informacyjnej Europe Direct zakończyło program pracowitego dnia.

Kolejny dzień zaplanowany został w siedzibie Parlamentu Europejskiego, gdzie poza spotkaniami z europosłami (Jarosławem Wałęsą i Rafałem Trzaskowskim) uczestnicy poznać mogli (w dużym skrócie) jak funkcjonuje serwis prasowy PE i wziąć udział w codziennej konferencji prasowej (Midway briefing).

Uczestnicząca w wyjeździe studyjnym redaktor naczelna Wiadomości Uczelnianych zachęca czytelników do zapoznania się ciekawymi materiałami i prezentacjami dotyczącymi omówionej w artykule tematyki, w jakie redaktorzy zaopatrzeni zostali przez organizatorów. Dostęp do materiałów poprzez kontakt z redakcją WU:

Tytuły dostępnych prezentacji:

*Europa 2020. Strategia na rzecz zatrudnienia i wzrostu gospodarczego.* Cezary Lewanowicz Komisja Europejska

*Polityka spójności: dziś i jutro* Mariusz Mielczarek Program Manager DG DSPOLITYKI REGIO-

NALNEJ Wydział H.1 Polska

*Kariera w sercu Europy* Monika Mróz Europejski Urząd Doboru Kadr

*Serwis rzeczników prasowych Komisji Europejskiej* – Cezary Lewanowicz rzecznik prasowy

*Sieć informacyjna Europe Direct* – Sylwia Żywiecka - -Wygralak



Jeden (jakkę pocieszający) ze slajdów dostępnych w redakcji prezentacji



*W natłoku wykładów na zwiedzanie  
nie było prawie w ogóle czasu, ale...*

*M. Bzówka, a. Świć, K. Duda*



*Dziennikarze w niedostępnej dla większości łoży parlamentu UE*



*Janusz Lewandowski*







Nowe miejsce  
starych technologii?

Tylko w muzeum  
Politechniki Opolskiej!

Drodzy pracownicy i sympatycy Uczelni!  
Jeśli w Waszych laboratoriach i szufladach  
przypadają kurzem pamiątki dawnych czasów  
politechniki, przynieście je do Działu Promocji  
i Kultury, a wspólnie przywrócimy im blask  
i stworzymy niepowtarzalne muzeum.  
Przekonajmy się, jak wygląda legenda Uczelni,  
opowiedziana przez zapomniane przedmioty.



Dział Promocji i Kultury Politechniki Opolskiej  
ul. Prószkowska 76, 45-758 Opole, e-mail: [promocja@po.opole.pl](mailto:promocja@po.opole.pl),  
tel. 77 400 05 58, tel./fax 77 400 05 57



# Więści z wydziałów



**BIBLIOTEKA  
GŁÓWNA**

## Działalność

### Biblioteki Głównej Politechniki Opolskiej w 2010 roku

*Rozszerzenie oferty usług bibliotecznych oraz zwiększenie kręgu osób zainteresowanych usługami naszej placówki są, obok działalności statutowej, najważniejszymi priorytetami działań podejmowanych przez Bibliotekę.*

W 2010 r. do takich przedsięwzięć można zaliczyć wprowadzenie wypożyczeń krótkoterminowych. Nasi użytkownicy mogą wypożyczać na maksymalnie 7 dni książki, które do tej pory były udostępniane tylko w czytelni, tzw. księgozbiór „lektoryjny”. W ramach tej usługi studenci, w ciągu 2010 r., wypożyczyli ponad 5.700 książek co stanowi blisko 24% wszystkich wypożyczeń na zewnątrz. Uruchomienie wypożyczeń krótkoterminowych wymagało od bibliotekarzy zmian w blisko 36.000 rekordów.

Dzięki dotacji z programu „Jedna uczelnia wiele możliwości” w 2010 r. Biblioteka Główna poszerzyła ofertę dla użytkowników z dysfunkcją wzroku o kolejne multimedialne stanowiska, posadowione w bibliotekach wydziałowych. Do dyspozycji użytkowników oddano nowoczesne, stacjonarne i przenośne powiększalniki tekstu oraz profesjonalne skanery z możliwością skanowanie tekstu drukowanego do pliku mówionego.

W 2010 r. Biblioteka Główna Politechniki Opolskiej kontynuowała współpracę, wraz z osiemnastoma bibliotekami Wrocławia, w tworzeniu Dolnośląskiej Biblioteki Cyfrowej, w ramach której

udostępniane są w pełnych tekstach publikacje (monografie, doktoraty, podręczniki, skrypty, czasopisma i inne dokumenty) wydawane przez zrzeszone w konsorcjum instytucje. Dolnośląską Bibliotekę Cyfrową zasila obecnie 135 publikacji wydanych przez Politechnikę Opolską, z których skorzystało już blisko 23.000 wirtualnych czytelników.

W 2010 r. biblioteka kontynuowała prace w ramach Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości, wprowadzając na bieżąco dane do bazy Bank Prac Dyplomowych, Doktorskich i Habilitacyjnych. Dzięki temu użytkownicy uzyskali dostęp do informacji o badaniach naukowych realizowanych na Politechnice Opolskiej. W ciągu roku bazę odwiedziło blisko 8.000 wirtualnych użytkowników.

Zanotowano dalszy wzrost wykorzystania elektronicznych źródeł informacji. Bazy te stwarzają możliwość przeszukiwania blisko 2.100 pełnotekstowych naukowych książek zagranicznych oraz 18.000 tytułów pełnotekstowych czasopism naukowych z techniki,



Fot. 1. Możliwość wypożyczeń krótkoterminowych

informatyki, telekomunikacji, nauk społecznych, edukacji, gospodarki, rolnictwa, leśnictwa, pielęgniarstwa, medycyny i ochrony zdrowia.

Ponadto zawierają one 1.600.000 abstraktów prac naukowych. Biblioteka koordynuje dostęp do nich ze wszystkich komputerów Uczelni.

W 2010 r. uruchomiono translator językowy strony WWW biblioteki. W ciągu roku stroną internetową biblioteki odwiedziło 206.848 wirtualnych użytkowników..

Po raz kolejny biblioteka aktywnie uczestniczyła w VIII Opolskim Festiwalu Nauki. Ponad tysiącu zainteresowanym przedstawiono wystawę „W tajemniczym ogrodzie”, najciekawsze zbiory biblioteki, oraz pracownie biblioteczne.

Biblioteka uczestniczyła również w Salonie Matematysty – cyklicznej akcji organizowanej przez czasopismo Perspektywy.

W ramach Politechniki Dziecięcej zapoznano uczestników projektu z pracą biblioteki.

Podczas Tygodnia Bibliotek zorganizowano spotkanie bibliotekarzy regionu opolskiego, w ramach którego zaproszeni goście w osobach dr B. Kubiak i prof. Yuan Zhongxian przybliżyli historię, kulturę i życie codzienne Chin.

W 2010 roku wyremontowano, siłami Działu Technicznego Politechniki Opolskiej, pomieszczenia katalogów, w których użytkownicy mogą korzystać z sieci WiFi.

W 2010 roku biblioteka zwiększyła swoją powierzchnię użytkową. Dzięki władzom Uczelni dostała dodatkowe pomieszczenie w II Kampusie PO z przeznaczeniem na magazyn zbiorów rezerwowych oraz pomieszczenie dla Biblioteki Wydziału Zarządzania.

W 2010 roku zasoby biblioteczne powiększyły się o 5.828 woluminów pozyskanych w drodze zakupu, darów i wymiany. Razem zbiory bibliotek Politechniki Opolskiej na dzień 31 grudnia 2010 roku liczyły 483.551 dokumentów bibliotecznych, w tym: 189.994 książki, 36.074 czasopisma i 257.483 zbiory specjalne.

Szczegółowe dane związane z ilością pozyskanych



Fot. 3 Strona WWW Dolnośląskiej Biblioteki Cyfrowej – kolekcja Politechniki Opolskiej

zbiorów przedstawia rysunek 3.

W 2010 roku do biblioteki zapisało się 1.336 nowych czytelników. Wypożyczalnię odwiedziło 22.067 użytkowników, a z wszystkich czytelni skorzystało 80.250 osób.

Na zewnątrz wypożyczono 24.203 książki, a w czytelniach udostępniono 800.428 książek, czasopism i zbiorów specjalnych. Ilustrują to tabele 1-2.

Średnia dzienna liczba odwiedzin w czytelniach wyniosła 281osób.

Średnia dzienna wypożyczeń w czytelniach wyniosła 2.799 vol.

Ogółem w roku sprawozdawczym Bibliotekę Główną (wypożyczalnia, czytelnia, Oddział Informacji Naukowej, Punkt Informacji Normalizacyjnej) oraz biblioteki wydziałowe odwiedziło 102.317 osób, którym udostępniono 824.631 woluminów książek, czasopism i zbiorów specjalnych. Na prośbę pracowników naukowych i studentów do bibliotek krajowych i zagranicznych wysłano 157 zamówień na dokumenty biblioteczne, z czego zostało zrealizowanych 144 (91,7%). Dla bibliotek krajowych i zagranicznych zrealizowano 44 zamówienia na książki i czasopisma, wysłano 202 strony odbitek kserograficznych artykułów z naszych zbiorów.

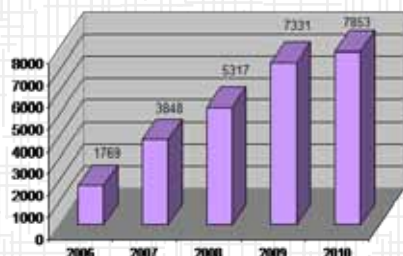
W 2010 roku biblioteka Politechniki Opolskiej kontynuowała współpracę z 43 bibliotekami krajowymi i zagranicznymi w zakresie wymiany zbiorów, z 60 bibliotekami w zakresie tworzenia bazy SYMPO, dokumentującej materiały konferencyjne i 22 bibliotekami w tworzeniu bazy BAZTECH, indeksującej polskie, techniczne czasopisma naukowe. Z roku na rok odnotowuje się coraz większą liczbę osób korzystających z merytorycznych informacji naukowych. Bibliotekarze Oddziału Informacji Naukowej badają cytowania publikacji w Science Citation Index, oraz współczynnik impact factor czasopism, w których publikują pracownicy Politechniki Opolskiej. Kontynuują również bazę BIBLIO, rejestrującą publikacje pracowników naszej Uczelni.

W 2010 r. w ramach zajęć dydaktycznych przeszkolono ponad 3.068 studentów pierwszego roku

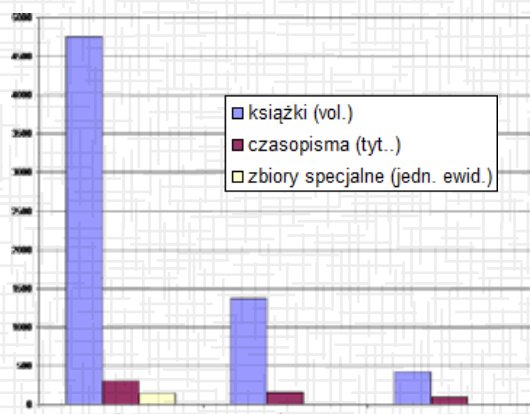


Fot. 2 Multimedialne stanowisko komputerowe dla osób z dysfunkcją wzroku





Rys. 1 Liczba użytkowników bazy Bank Prac Dyplomowych, Doktorskich i Habilitacyjnych w latach 2006-2010



Rys. 2 Liczba zbiorów pozyskanych w drodze kupna, wymiany i darów w 2010 r.

wszystkich wydziałów. Sukcesywnie szkolono studentów, doktorantów i innych pracowników Uczelni w obsłudze baz bibliograficznych.

Ważnym elementem działalności informacyjnej biblioteki jest organizacja wystaw promujących zbiory. W 2010 roku zorganizowano wystawy:

- „Przegląd nowości zakupionych w 2009 roku”
- „Dorobek naukowy pracowników Politechniki Opolskiej w 2009 roku”
- „Wakacje 2010”
- „Nasze narodowe sporty”
- „W drodze po pracę”
- „W tajemniczym ogrodzie”
- wystawa na 8 Opolski Festiwal Nauki

Z myślą o naszych czytelnikach oraz do celów marketingowych opracowano i wydano ulotki prezentujące szeroki wachlarz usług bibliotecznych.

W 2010 roku przygotowano do druku wydawnictwo pt.



Fot. 4 Bibliotekarze aktywnie uczestniczą w VIII OFN

„Biblioteka w środowisku współczesnej uczelni wyższej. Księga jubileuszowa 45-lecia Biblioteki Głównej Politechniki Opolskiej 1966-2011” zawierające następujące rozdziały:

Kalendarium

Elżbieta CZERWIŃSKA: 45 lat Biblioteki Głównej Politechniki Opolskiej

Halina SZLEJF: Działalność Oddziału Informacji Naukowej – wczoraj, dziś i jutro

Małgorzata KUREK: Udostępnianie zbiorów w Bibliotece Politechniki Opolskiej

Karina FEDYNYSZYN: Profesjonalna obsługa użytkownika priorytetem działań biblioteki akademickiej

Bożena BUDREWICZ: Promocja usług bibliotecznych

Elżbieta KOZIEŁ: Rozwój zawodu bibliotekarza bibliotek naukowych – dobrowolność czy konieczność

Beata KOPKA: E-biblioteka. Dokąd zmierzamy?

Anna JAŃDZIAK: Elektroniczne zasoby bibliotek akademickich

Elżbieta CZERWIŃSKA, Anna JAŃDZIAK, Halina SZLEJF: Analiza cytowań jako jedno z narzędzi oceny aktywności naukowej

Elżbieta CZERWIŃSKA: Z kart historii – sylwetki bibliotekarzy zasłużonych dla Biblioteki Głównej Politechniki Opolskiej

Ewa ŻELAWSKA: Bibliografia publikacji pracowników Biblioteki Głównej Politechniki Opolskiej za lata 1972-2010

Aneks 1 Pracownicy Biblioteki Głównej Politechniki Opolskiej w latach 1965-2010

Aneks 2 Pracownicy Biblioteki Głównej Politechniki Opolskiej uhonorowani odznaczeniami.

W 2010 roku bibliotekarze wygłosili referaty na konferencjach i opublikowali następujące artykuły:

Czerwińska Elżbieta, Jańczyk Anna: Ochrona za-



Fot. 5 Dziecięca Politechnika Opolska w Bibliotece Głównej



Fot. 7 Wyremontowane katalogi z dostępem do sieci Wi-Fi

sobów informacyjnych w bibliotece. W: „Stare i nowe w bibliotece współpraca czy konkurencja” Konferencja Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź 03-05.06, 2009. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 2010, s. 183-188, bibliogr. 5 poz. Uniwersytet Łódzki. [DVD].

Czerwińska Elżbieta, Jańczyk Anna: Biblioteka Główna. -Wiadomości Uczelniane Politechniki Opolskiej, 2010 nr 11, s. 8, il.

Czerwińska Elżbieta, Jańczyk Anna: Działalność Biblioteki Głównej Politechniki Opolskiej w 2009 roku. -Wiadomości Uczelniane Politechniki Opolskiej, 2010 nr 8, s. 11-17, il., tab., wykr.

Czerwińska Elżbieta, Jańczyk Anna: Biblioteka Główna. -Wiadomości Uczelniane Politechniki Opolskiej, 2010 nr 4, 2010, s. 21,

Jańczyk Anna: Biblioteki szwajcarskie w XXI wieku. -Bibliotekarz, 2010 nr 5, s. 8-10, il.

Szlejf Halina: Cytowania pracowników PO w 2009 roku. -Wiadomości Uczelniane Politechniki Opolskiej, 2010 nr 10, s. 9-10,

Jańczyk Anna: Biblioteki szwajcarskie w XXI wieku. -Wiadomości Uczelniane Politechniki Opolskiej, 2010 nr 7, s. 15-17, il.



Elżbieta Czerwińska  
Dyrektor Biblioteki Głównej Politechniki Opolskiej



Fot. 6 Biblioteka Główna organizatorem spotkania „Magiczne Chiny”

Czytelnicy odwiedzający czytelnie	Biblioteka Główna	Biblioteka Wydziału Mech.	Biblioteka Wydziału Bud.	Biblioteka Wydziału WFiF	Biblioteka Wydziału Zarządzania	Ogółem
Pracownicy PO	320	1.469	349	326	630	3.094
Studenci PO	14.763	20.558	11.759	18.476	9.446	75.002
Inni	905	827	104	165	153	2.154
Razem	15.988	22.854	12.212	18.967	10.229	80.250

Tab. 1 Struktura czytelników korzystających z czytelni bibliotek Politechniki

Rodzaj zbiorów udostępnionych w vol.	Biblioteka Główna	Biblioteka Wydziału Mech.	Biblioteka Wydziału Bud.	Biblioteka Wydziału WFiF	Biblioteka Wydziału Zarządzania	Ogółem
Książki	64.973	292.869	30.432	58.071	44.322	490.667
Czasopisma	41.794	206.034	23.885	24.248	9.563	305.524
Zbiory specjalne	2.280	338	1.570	49	-	4.237
Razem	109.047	499.241	55.887	82.368	53.885	800.428

Tab. 2 Struktura udostępnionych w 2010 roku zbiorów w czytelniach bibliotek Politechniki Opolskiej





# Duet na medal

*Dobra passa duetu naukowego dr inż. Wilhelm Jan Tic i dr inż. Joanna Guziałowska-Tic z Katedry Inżynierii Środowiska na Wydziale Mechanicznym trwa.*

Niedawno WU informowały o medalach i wyróżnieniach jakie za swoje prace otrzymali na krajowych (Warszawa) i międzynarodowych (Norymberga) forach gdy nadeszła kolejna dobra wiadomość. Jest nią złoty medal na Wystawie Wynalazków i Innowacji za proces wytwarzania hydroksyestru HE1 jako rozpuszczalnika, koalescenta i hydrofobu do produkcji niejonowych surfaktantów. Wystawa towarzyszyła Międzynarodowym Targom Przemysłu Chemicznego EXPOCHEM 2011 odbywającym się w dniach 23-24 lutego br. w Katowicach. Gratulujemy!



11 marca 2011r w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Opolu, z inicjatywy dra hab. inż. **Andrzeja Augustynowicza**, prof. PO z Politechniki Opolskiej odbyło się spotkanie w składzie: **Thomas Stein**, Schuessler-Plan Inżynierzy Sp. z o.o., **Andrzej Augustynowicz**, Politechnika Opolska, **Henryk Dojka**, Sekretarz Opolskiej Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, **Bolesław Puustelnik**, Dyrektor Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Opolu.

Na spotkaniu dyskutowano o możliwości podgrzewania odcinka autostrady A4 w sąsiedztwie Góry Św. Anny ciepłem pobranym z ziemi. Występujący tam odcinek, o długości około 10 km jest trudny do utrzymania zimowego. Lokalna śliskość nawierzchni jezdni występująca na przedmiotowym odcinku autostrady w okresie zimowym, jak wykazują kroniki policyjne, jest nagminna i przyczynia się do powstawania wielu wypadków drogowych. Stąd zarządca drogi poszukuje technicznych rozwiązań tego problemu.

Ideę podgrzewania dróg energią geotermalną dostrzegł prof. dr hab. inż. **Włodzimierz Kotowski** już w 2007 przy okazji swoich kontaktów z inżynierami podczas pobytu w Niemczech. Pomysł ten został przedstawiony wspólnie z A. Augusty-

# Podgrzewana autostrada

*Dyskusja o możliwości wykorzystania ciepła z wnętrza Ziemi do podgrzania odcinka A4 w okolicach Góry św. Anny*

nowiczem wojewodzie opolskiemu **R. Wilczyńskiemu** przy okazji Seminarium Naukowego Katedry Pojazdów Drogowych i Rolniczych Politechniki Opolskiej oraz Opolskiej Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego nt. „Transport drogowy przyjazny środowisku” w grudniu 2007 r. Do tematu powrócono z początkiem 2011 r. nawiązując kontakt z niemiecką firmą Schuessler-Plan, która ma swoje przedstawicielstwo w Polsce i posiada praktyczne doświadczenia w podgrzewaniu dróg i wiaduktów ciepłem ziemi.

Gość z Niemiec po zapoznaniu się z problemem i po wycieczce samochodowej autostradą w sąsiedztwie Góry Św. Anny, otrzymał komplet materiałów w oparciu o które w ciągu najbliższych paru miesięcy przedstawi dyrektorowi Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Opolu konkretne rozwiązania oraz ich koszt.

Przy okazji dyskusji o autostradzie warto przypomnieć, że jej główny inicjator - prof. Andrzej Augustynowicz od 2003 r. uczestniczy w posiedzeniach Opolskiej Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, jako przedstawiciel Politechniki Opolskiej. Od 2006 roku pełni funkcję sekretarza zespołu ds. infrastruktury drogowej. Przed objęciem tej funkcji odbył w 2005 r. w Warszawie stosowne szkolenie w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego, zorganizowane przez Ministerstwo Transportu i Budownictwa uzyskując tytuł: specjalista ds. bezpieczeństwa ruchu drogowego.

20 stycznia 2011 r. na posiedzeniu Opolskiej Wojewódzkiej Rady BRD został powołany zespół 7 ekspertów do spraw BRD, którego celem będzie ocena dotychczasowych działań wynikających z wojewódzkiego programu Gambit Opolski 2005 oraz wytyczenie zadań poprawy BRD na dalsze lata. Na przewodniczącego zespołu wybrano prof. Andrzeja Augustynowicza. Termin pierwszego spotkania przewidziano na 23 marca 2011 r.

AS-S



Po prawej - Thomas Stein, na wprost - Bolesław Pustelnik (w czerwonym krawacie), po lewej - Andrzej Augustynowicz



## WYDZIAŁ WYCHOWANIA FIZYCZNEGO I FIZJOTERAPII

### Dni otwarte

„Uczniowie poznając nasz wydział mogą się fajnie pobawić”



Ponad 200 uczniów szkół ponadgimnazjalnych wzięło udział w Dniach Otwartych Wydziału Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii (7- 9 lutego 2011 r.). - *Chętnie tu przyszedłem, mogę o sobie powiedzieć że mam „sportowe skrzywienie”* - zaznacza Rafał z klasy III b z II PLO w Opolu.

Mniej zaangażowana w sportowe szaleństwa Diana przyznaje że spotkanie było ciekawe. Jak przyznaje Daniel z klasy II d z VI PLO - *obiekt a zwłaszcza hala sportowa robią naprawdę duże wrażenie. Jak podkreśla Magdalena Lach, nauczyciel wychowania fizycznego w VI PLO - uczniowie byli naprawdę zainteresowani, co nie zawsze im się zdarza.*

Spotkanie adresowane było do uczniów szkół ponadgimnazjalnych. W programie przewidziano m.in. prezentację Wydziału Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii oraz popularnonaukowe wykłady: „Zadziwiająca turystyka”, „Sztuki i sporty walki” a także „Dlaczego boli kręgosłup?”

*Uczniowie poznając nasz wydział mogą się fajnie pobawić* - przekonuje **Manuela Dyas**, studentka II roku fizjoterapii. Jak przyznaje Manuela - wśród chłopców największą sympatią cieszą się walki specjalną maczugą, pozwalającą na sprawdzenie równowagi.

Młodzi ludzie mieli także okazję skorzystania z instruktora Nordic Walking. Jak tłumaczy dr **Bożena Królikowska** z Katedry Aktywnych Form Turystyki i Rekreacji PO - *Nordic Walking, kojarzy się młodzieży z aktywnością ruchową dla emerytów, ale przekonują ich, że stosując poprawną technikę można się naprawdę zmęczyć.*

TC




Pan **Michał Broniszewski**, student II roku studiów drugiego stopnia kierunku Europeistyka, otrzymał stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za osiągnięcia w nauce na rok akademicki 2010/2011. Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

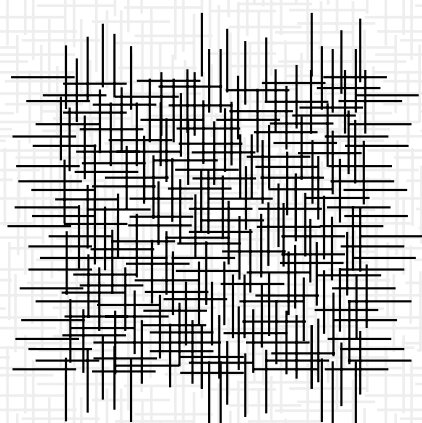
Z dniem 1 marca br. weszły w życie zmiany w strukturze organizacyjnej Wydziału Zarządzania. Utworzono nową katedrę – Katedrę Dziedzictwa Europejskiego, a Katedra Finansów i Zarządzania Przedsiębiorstwem

## WYDZIAŁ ZARZĄDZANIA



zmieniła nazwę na Katedra Organizacji i Zarządzania Przedsiębiorstwem.

 Mirosława Szewczyk



# Nasze laboratoria



## Optyczna aparatura pomiarowa w Instytucie Elektrowni i Systemów Pomiarowych

Laboratoria instytutu znajdują się obecnie w budynku Wydziału Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki przy ul. Sosnkowskiego 31, lecz od października zostaną przeniesione do II kampusu na ul. Prószyńską. Od początku istnienia Instytut Elektrowni i Systemów Pomiarowych realizował wiele prac na rzecz przemysłu jednocześnie uzyskując finansowanie grantów badawczych i aparaturowych, projektów celowych, a obecnie także rozwojowych, co pozwoliło zgromadzić unikalną aparaturę pomiarową.

W ramach grantów aparaturowych zakupiono laserowy anemometr dopplerowski Flow Lite wraz z procesorem sygnałowym BSA-F60 firmy Dantec Measurement Technology. Przyrząd ten pozwala mierzyć prędkość cząstek znajdujących się w gazie lub cieczy w sposób bezkontaktowy z dużą dokładnością, dla małych prędkości nawet z rozdzielczością setnych części metra na sekundę. Studenci z działaniem i możliwościami anemometru laserowego mają możliwość zapoznać się w ramach

laboratoriów z metrologii elektrycznej wielkości nieelektrycznych na kierunku *elektrotechnika*, wykonując pomiar profilu prędkości.

W ostatnich konkursach Narodowego Centrum Badań i Rozwoju uzyskano finansowanie dwóch projektów badawczo-rozwojowych. Pierwszy stworzył rozwiązanie technologiczne pozwalające na efektywne kojarzenie diagnostyki i oceny degradacji powierzchni ogrzewalnej w kotłach energetycznych. Dzięki projektowi instytut dysponuje m.in. przemysłową kamerą termowizyjną


VarioCAM Head o rozdzielczości pomiaru temperatury 0,08 K wraz z kompletem obiektów 12,5 mm, 25 mm oraz teleobiektywem 100 mm. Obraz z kamery może być przesyłany 50 m łączem światłowodowym. Kameral termowizyjną studenci Mechatroniki wykonują m.in. pomiary rozkładu temperatury oraz współczynniki emisyjności różnych materiałów w ramach laboratorium Miernictwo i systemy pomiarowe. Studenci wykonują również pomiary korozyjnym defektoskopem ultradźwiękowym 37DL Plus firmy Olympus, którym obok grubości materiałów można jednocześnie zmierzyć znajdująca się na nim powłokę z rozdzielczością 0,01 mm.

W drugim projekcie rozwojowym testowano różne rozwiązania do pomiaru przemieszczeń instalacji kotłowych, takie jak skaning laserowy, fotogrametria, termowizja i różne układy lokalnego pozycjonowania. W ramach projektu zakupiono unikatowy w skali światowej fazowy skaner laserowy Trimble FX, który pozwala na „cyfrową inwentaryzację” otoczenia. Dokładność określania położenia punktów w przestrzeni jest zależna od odległości i tak w odległości

11 m od skanera wynosi ona maksymalnie 0,5 mm, a dla 50 m 2,1 mm. Maksymalny zasięg skanera zależy od współczynnika odbicia materiału i wynosi np. 60 m, dla  $e=0,5$ . Zakres skanowania wynosi w pionie 270o, a w poziomie 360o. Skaner ma imponującą prędkość skanowania dochodzącą do 216 000 pkt/s co przy jednym przebiegu pozwala uzyskać skan dookólny w czasie 5 minut. Jakość skanu jest tak duża, że przewyższa rozdzielczość panoram kulistych wykonywanych na podstawie serii zdjęć, przy czym jest w nim zawarta informacja trójwymiarowa. Z możliwościami skanera oraz problemami jakie wynikają z gigabajtowych plików danych będą mogli zapoznać się studenci Komputerowego wspomagania projektowania na kierunku Informatyka.

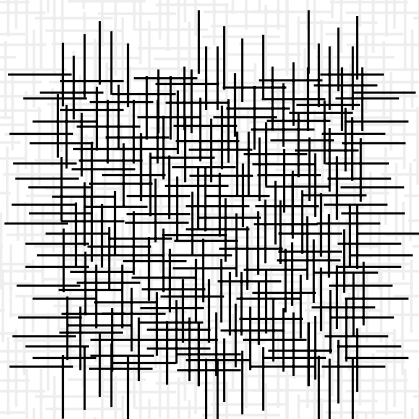
Z „laserowych” przyrządów pomiarowych instytut posiada dalmierze DISTO A6 oraz DISTO B8 firmy Leica. Dalmierze te choć wydają niepozornie, to nie ustępują dokładnością pomiaru odległości klasycznym geodezyjnym dalmierzom laserowym. Zasięg pomiaru jest co prawda mniejszy (200 metrów z pomiarem bezlustwowym), ale już niepewność pomiaru wynosi od 1 do 1,5 mm zależnie od modelu. Dalmierze wyposażone są ponadto w interfejs komunikacyjny Bluetooth, co pozwala przesyłać z nich wyniki pomiaru do terminali takich jak np. PDA Archer Field z otwartym systemem operacyjnym, do którego wgrać można aplikację rejestrującą dane stworzoną np. w środowisku LabVIEW, którego tajniki poznają studenci

w ramach przedmiotu Graficzne środowiska projektowe oraz Projektowanie w środowisku LabView na kierunku Informatyka. Dalmierze wykorzystywane są w pomiarach odległości i prędkości, także w dydaktyce w ramach laboratoriów z Miernictwa i systemów pomiarowych oraz Metrologii elektrycznej wielkości nieelektrycznych. Także słuchacze studiów podyplomowych z Audytu energetycznego na potrzeby termomodernizacji oraz oceny energetycznej budynków uczą się korzystania z kamery termowizyjnej do oraz wykonywania złożonych pomiarów dalmierzem laserowym. Przedstawiona aparatura wykorzystywana jest w procesie dydaktycznym oraz badaniach naukowych prowadzonych przez doktorantów instytutu.

 S. Zator



S. Zator



# Sprawy studenckie

*Chcemy być potrzebni,  
chcemy być ważni*

## Pracownia rozwijania talentów

Pracownia Badań nad Kulturą i Kapitałem Ludzkim w Europie działająca przy Katedrze Rynku Pracy i Kapitału Ludzkiego Wydziału Zarządzania a powstała z inicjatywy prof. **Marii Kalczyńskiej** zrzesza głównie studentów starszych roczników europeistyki. Jej liderem jest **Rafał Wiczorek** (

IV rok), który zakładał ją wraz z **Da-  
widem Grześniakiem, Ewelina Klin,  
Daria Należną, Katarzyną Witkowską,  
Magdaleną Stępień, Kają Kierat, Kry-  
styną Kociołek, Iwoną Wilczek, Paw-  
łem Szyklerem, Sylwią Sochą, Anią  
Szymańską.**

W końcu marca 2011 r. przypadają pierwsze urodziny. Z tej okazji serdecznie dziękujemy wszystkim osobom, instytucjom i organizacjom, które okazały nam życzliwą pomoc i wsparły nas w działaniu.

Korzystając z okazji warto pochwalić się projekta-  
mi zrealizowanymi do tej pory, na które złożyły się  
m.in.: wykłady z interesującymi Europejczykami: W.



Lipscher z i E. M. Slaska z Berlina, A. Dyrko z Monachium, B. Kwoka z Herne. Byliśmy na wycieczkach edukacyjnych do europejskich miast. Zwiedziliśmy Berlin i tamtejsze polonika na wystawie: Polacy w Berlinie (4 kwietnia 2009) oraz odwiedziliśmy Drezno, wędrując polskimi śladami (17 kwietnia 2010). Włączyliśmy się w przygotowanie publikacji pt. Śląscy w Niemczech – (30.03.2010). Zajmujemy się także budową internetowych baz danych wybitnych Polaków z obszaru europejskiej kultury, nauki, techniki, itp. Opiekujemy się również studentami pochodzenia polskiego z Łotwy i Białorusi. Cenna jest także dla nas możliwość uczestniczenia w wolontariacie, korzystamy ze współpracy z Instytutem Śląskim w Opolu, np. przy porządkowaniu zbiorów Gabinetu Książki i Prasy Polskiej w Niemczech. Współpracujemy także pod kierunkiem Pani prof. Kalczyńskiej przy realizacji różnych projektów naukowych i popularnonaukowych, m.in.: Kresowanie na Śląsku Opolskim po 1945 r. (zbieranie materiałów, budowa baz internetowych, indeksów itp.); Berlińscy Polacy w Opolu (wystawa poloników, wykłady, polsko-niemiecka debata – konferencja na temat Rola mediów w środowiskach wielokulturowych (29.10.2010 r.).

Ważne były także inne inicjatywy, m.in. włączanie się w wydarzenia z życia naszego regionu i kraju: apel wystosowany do mediów, w związku z rozumieniem słowa patriotyzm (Polskie Radio Opole, 26.04. godz. 21). Oświadczenie skierowanego do Prezydenta Gruzji, w podziękowaniu za przyjazd na uroczystości żałobne Prezydenta Polski Lecha Kaczyńskiego [wysłane do Ambasady Gruzjińskiej]. Współpraca - z przedstawicielami Gminy Chrzastowice, Stowarzyszeniem Ochrony Poloników Niemieckich i opolskiego Oddziału Stowarzyszenia Wspólnota Polska - w przygotowaniu okolicznościowego nabożeństwa i spotkania z parlamentarzystami w trzydziesty dzień po katastrofie smoleńskiej (Dębnie 16.05.2010r.), udział w organizacji pomocy dla dzieci polskich z rejonu lwowskiego na apel Stowarzyszenia


Wspólnota Polska w Opolu (wiosna 2010r.), udział w konferencji regionalnej, organizowanej przez Wydział Zarządzania: 26.10.2010.r – nt: Zróżnicowane problemy wykluczenia społecznego w Unii Europejskiej. Studenci przygotowali prezentacje do referatu prof. M. Kalczyńskiej na temat: Kategorie wykluczenia społecznego młodych Polaków w opinii studentów Europeistyki Politechniki Opolskiej. Poza tym Rafał Wieczorek zajął się przeprowadzeniem badań wśród studentów kończących studia na Wydziale Zarządzania na temat: Zwiększenie aktywności młodych po ukończeniu studiów. Rezultatem ma być praca magisterska oraz uruchomienie kursów rozwijających u młodzieży aktywizację kreatywnego myślenia po ukończeniu studiów na Politechnice.

Cieszymy się z każdego zrealizowanego wydarzenia, ponieważ każdy projekt jest dla nas nowym doświadczeniem. Odbieramy go jak sukces nas wszystkich. Pracownia nasza dzięki serdecznej i życzliwej pomocy opiekuna i władz Wydziału: dziekana prof. **Krzysztofa Malika** i prof. **Agaty Zagórowskiej**, daje nam możliwość rozwijania talentów, budowania pozytywnych podstaw do przyszłego rozwoju zasobu kapitału wiedzy i umiejętności.

W maju planujemy prezentację naszych dokonań na szerszym forum Uczelni.

*Zapraszamy zainteresowane osoby do współpracy!*

Kontakt: pracownia.euro@gmail.com.

 Rafał Wieczorek, student IV roku europeistyki

Wszystko zaczęło się od ciekawości, z której studenci zapisali się na kurs języka chińskiego w Instytucie Konfucjusza. Tamtejsi lektorzy zachęcili swoich zdolnych kursantów do wyjazdu na stypendium do Chin i tak dwoje absolwentów europeistyki **Beata Gebauer** i **Marcin Krajewski** złożyło odpowiednie dokumenty i udało się w podróż życia na drugi koniec świata. *Zrobiliśmy to bez żadnego przygotowania i na żywioł. To była odważna decyzja, ale jednocześnie bardzo ciekawe przeżycie* - mówią. Wyjazd trwał pół roku, a jego głównym założeniem było ukończenie kursu językowego na Politechnice Pekińskiej. Studenci mieszkali w akademiku w samym centrum Pekinu, dzieląc pokoje z egzotycznymi mieszkańcami... Afryki, których z Zimbabwe i Konga sprowadziła ta sama fascynacja Krajem Środka, ale też rysująca się perspektywa współpracy między Chinami a Czarnym Lądem, związana z odkrytymi tam niedawno złożami ropy naftowej. Towarzystwo innych, przebywających na stypendium Polaków

## *Ciekawość, która przerozodziła się w pasję*

*Budka ze smażonymi skorpionami, noworoczne fajerwerki widziane z samolotu i inne wspomnienia z niesamowitych Chin.*

najbardziej przydało się natomiast podczas wspólnej wigilii, kiedy przygotowali 12 potraw i zjedli przywieziony z kraju, a niedostępny w Chinach, barszcz.

Dni pobytu na stypendium wypełniała przede wszystkim nauka, Marcin skorzystał także z dodatkowych zajęć z Tai Chi, a Beata wsparła drużynę siatkarską Politechniki Pekińskiej, ale wolne popołudnia studenci spędzali na zwiedzaniu. *Każdego*

dnia byliśmy w innym miejscu Pekinu. Poruszanie się dobrze oznaczoną komunikacją miejską nie sprawiło im najmniejszego problemu. Co więcej - zdarzało się czasem, że zapytany o drogę Chińczyk potrafił porzucić swoje plany i osobiście zaprowadzić ich na miejsce. Studenci odwiedzili też m. in. Świątynię Nieba, Hong Kong, wybrzeże Morza Żółtego i - obowiązkowo - widoczny z kosmosu Mur Chiński, a po zdaniu egzaminu kończącego semestralny kurs zafundowali sobie należne, dwumiesięczne wakacje na Filipinach, skąd do zaśmiezonej Polski (o ostrej zimie w ojczyźnie donosiła nawet chińska prasa!) ślali pozdrowienia wprost spod palm na rozgrzanej plaży. Zaobserwowali tam również barwną religijność Filipińczyków, którzy nawet pogrzebom nadają bujną i skoczną oprawę muzyczną a deklaracje wiary wypisują wielkimi literami na samochodach.

W Chinach podobało im się wszystko, zwłaszcza, że przed wyjazdem słyszeli rozmaite historie o tym, jakoby cel ich podróży przypominał nasz siermiężny PRL. Na miejscu zaskoczyła ich wysoka cywilizacja, czystość i wielki, pozytywny stosunek Chińczyków do życia. *To zupełnie inny świat, inna mentalność, inna kultura* - wspominają. Dzięki pobytowi bardzo podszlifowali język, ciesząc się widocznymi niemal z dnia na dzień postępami. Początkowo wszędzie zabierali ze sobą słownik, jednak z czasem odczytywanie *krzaczków i domków z oknami* - jak mówi się o chińskich znakach - z szyldów, kart dań, czy filmów, które oglądali w pekińskich kinach - sprawiało coraz mniej problemu, tak jak porozumiewanie się z Chińczykami, które szybko ewoluowało z pokazywania wszystkiego rękami do normalnej rozmowy. *Żeby nauczyć się tyle samo w*

*Polsce trzeba by poświęcić 4, 5 lat* - mówi Beata.

Na miejscu zaskoczyła ich ogromna serdeczność mieszkańców Chin wobec białych. W wielu popularnych miejscach to oni stawali się atrakcją turystyczną pozując - na prośbę zafascynowanych nimi Chińczyków - do wspólnych zdjęć. Wspominają, jak podczas takiej spontanicznej sesji stali przez 15 minut na Chińskim Murze, niczym hollywoodzkie gwiazdy. Zamiłowanie Chińczyków do białej skóry widoczne jest także w sklepach ko-

smetycznych, gdzie większość oferowanych specyfików ma

właściwości rozjaśniające (trzeba zapomnieć o balsamie do opalania!) Natomiast Europejczyk, który mówi, lub próbuje mówić po chińsku - stawiany jest przez Azjatów na piedestale i z całą pewnością znacznie opuści mu się cenę przy obowiązkowym w tym kraju targowaniu się przy zakupach. Zapytani o stosunek Chińczyków do Murzynów (wszak studenci z Afryki dzielili z nimi pokoje), odpowiadają, że jest zdecydowanie chłodniejszy.

U Chińczyków ujęło ich zamiłowanie do czystości (żaden, porzucony na ulicy papierek nie uchowa się długo, bo natychmiast zjawia się ktoś ze zmiotką i szufelką), ogromna pracowitość i sportowa postawa seniorów. Do codzienności należał tam widok starszych ludzi gimnastykujących się wspólnie w parku, ćwiczących układy taneczne, lub grających w zośkę. Studenci wspominają, jak jeden z przechodniów na widok pobliskiego murka, bez wahania podszedł i zaczął się rozciągać. Chińczycy nie przepuszczą bowiem żadnej okazji do ruchu. Może dlatego, obok zdrowej diety, zachowują wigor do późnych lat. *I my także nie zachorowaliśmy przez te pół roku, mimo bywającego tam, przejmującego zimna* zaznacza Beata.

Słynna kuchnia chińska okazała się w ich odczuciu rewelacyjna, do gustu przypadła zwłaszcza Marcinowi, który nie stronił nawet od smażonych w głębokim tłuszczu skorpionów, a jako pamiątkę przywiózł do domu zestaw przypraw. Ciekawie wyglądają chińskie fast foody, oferujące pająki i ośmiornice. Jeśli chodzi o produkty typowo europejskie, gdyby komuś zrobiło się za nimi bardzo tęskno - to najlepiej zakupić je w sklepie ...rosyjskim.

Tak pozytywne wrażenia nie mogły zaskutkować inaczej, jak tylko decyzją o kolejnym wyjeździe. Studenci chcą wrócić do Chin już w sierpniu i kontynuować naukę języka, z którym wiążą również swoją przyszłość zawodową. Poza tym - nie starczyło czasu na odwiedzenie m. in. klasztoru Szao Lin. Ideę podjęcia wyzwania i wyjazdu promują teraz wśród koleżanek i kolegów z Opola, zarażając ich entuzjazmem i przekonując, że nie taki chiński smok straszny, jak go malują.

 LSG



Słynny brukselski Manneken pis ma parytetową koleżankę





# Kraj Srodka od srodka





# Zawody robotów

*Konstrukcja z Opola znalazła się (22. 01. 2011 r.) wśród kilkudziesięciu uczestników zawodów robotów o nazwie „T-Bot” w Szczawnie-Zdroju koło Wałbrzycha.*

- Ten wyjazd był moim pierwszym startem jako zawodnika z robotem własnej konstrukcji – podkreśla student Wydziału Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki Politechniki Opolskiej, inż. **Grzegorz Kolbuch**. Na zawody zjechali fani amatorskiej robotyki z całego kraju, m.in. z: Warszawy, Poznania, Krakowa, Wrocławia, Łodzi i Katowic.

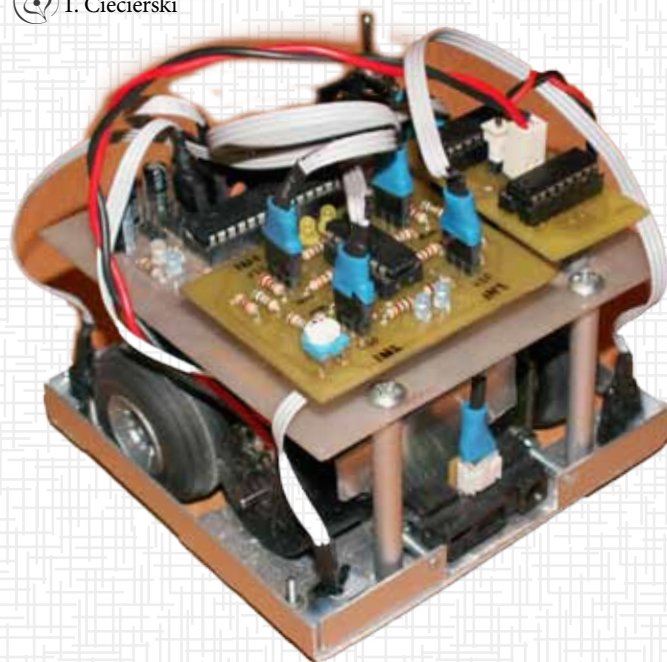
Reprezentant Politechniki przyznaje, że zbudowanie robota zajęło mu 2 tygodnie a doświadczenia zdobyte na zawodach pozwolą na wniesienie modyfikacji do oprogramowania kierującego konstrukcją. *Zmiany w oprogramowaniu pozwolą na więcej zwycięstw na kolejnych zawodach* – deklaruje Grzegorz Kolbuch. Na razie „metalowy” reprezentant PO, pokonał dwóch przeciwników – wyrzucając ich poza białą linię ringu, na którym toczą się „walki”.

Opolski robocik to naprawdę drobna konstrukcja, waży zaledwie 0,491 kg. W rzeczywistości pomagają mu się

zorientować 4 czujniki białej linii oraz 2 dalmierze podczerwieni. Jak przyznaje dr **Ryszard Beniak** z Wydziału Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki – *skala trudności związana z budową robota, wzrasta wraz z zmniejszaniem jego wielkości.*

Uczestnicy zawodów „T-Bot” w Szczawnie - Zdroju mogli zmagać się w czterech kategoriach: Sumo, Minisumo, Line follower i Freestyle. Najmłodszy uczestnik zawodów miał jedynie 10 lat.


 T. Ciecierski



## Żubr występuje na targach



W dniu 11.03.2011 r. studenci ze Studenckiego Koła Naukowego „Żubr” wzięli udział w XVII Międzynarodowych Targach Techniki Rolniczej „Agrotech” w Kielcach. Studenci oprócz zapoznania się z ofertami wystawców uczestniczyli w debacie nt. „Technika dla rolnictwa” dotyczącej zastosowania maszyn w rolnictwie precyzyjnym. Podczas debaty poruszono temat zapotrzebowania i oczekiwania rolników w zakresie maszyn i urządzeń rolniczych, przedstawiono zarys aktualnej oferty na rynku, a także zachęcano do współpracy pomiędzy producentami i jednostkami naukowymi. Ponadto, pracownikom Katedry Techniki Rolniczej i Leśnej udało się nawiązać kontakt z niemieckim producentem maszyn rolniczych Class. Przeprowadzone rozmowy dały nadzieję, na udział studentów SKN „Żubr” w Światowych Targach Techniki Rolniczej Agritechnica 2011, które odbędą się jak co roku w Hanowerze w Niemczech. Przedstawiciele firmy Class zaprosili również studentów do zwiedzania firmy Class, zlokalizowanej pod Hanowerem.

 SKN Żubr



# XIII Warsztaty Muzyczne Politechnicznych Dęciaków

## Podwójny bis w Suchym Borze

Już po raz trzynasty w dniach 18 do 20 marca 2011 roku w Suchym Borze odbyła się XIII edycja warsztatów muzycznych dla Orkiestry Politechniki Opolskiej. Udział w nich wzięło 25 osób.


Muzycy pod kierownictwem **Przemysława Ślusarczyka** (pomysłodawcy imprezy, prowadzącego i dyrygenta) doskonalili repertuar na bieżący sezon artystyczny oraz przygotowywali się do koncertów i innych imprez, które będą odbywały się pomiędzy marcem a połową czerwca tego roku. W drugiej części dołączyło kilka osób wybranych drogą eliminacji z orkiestr partnerskich z opolskiego elektryczniaka i Jemielnicy, których łączy osoba dyrygenta.

Nowością tej edycji warsztatów było równoległe rozpoczęcie prób nad repertuarem dla nowo tworzonego zespołu niezależnie od orkiestry uczelnianej pod nazwą EL12 Opole Politechnic Band. Jest to nowy projekt dyrygenta, który tym razem także jako muzyk pracował z 20 osobową grupą muzyków orkiestrowych grających w różnych stylach muzycznych.

Warsztaty Muzyczne odbywają się od 2001 roku. Pierwszy raz muzycy pojechali do Głucholaz. Wtedy uczestniczyło w nich 14 muzyków. Przez lata impreza rozwinęła się i weszła na stałe do kalendarza zespołów. Odbywała się kolejno w Głucholazach, Niwkach, Opolu i w Suchym Borze. Od 2009 roku organizatorem jest Dział Promocji i Kultury Politechniki Opolskiej.

Warsztaty zgodnie z tradycją zakończyły się pożegnalnym koncertem, który odbył się w niedzielę 20 marca o godz. 16.00 w Ośrodku Wypoczynkowym "Suchy Bór".

Podczas tego koncertu przy szczelnie wypełnionej sali konferencyjnej po raz pierwszy zaprezentował się nowy zespół, który po dużym aplauzie zgromadzonej publiczności bisował dwa razy.

 P. Ślusarczyk



Liderem i pomysłodawcą nowej grupy na naszej uczelni jest Przemysław Ślusarczyk a współtwórcą, drugim liderem i solistą **Sebastian Śladek** - saksofonista, student Wydziału Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki. Do pracy włączyło się wiele osób. Muzycy z EL12 Opole Politechnic Band rekrutują się z Orkiestry Politechniki Opolskiej, oraz z orkiestr partnerskich, którzy przeszli wstępne eliminacje lub zostali zaproszeni do projektu a posiadają wszechstronne wykształcenie muzyczne. Wielu z nich improwizuje lub ma wieloletnie doświadczenie w grze zespołowej. Zespół docelowo ma stać się big bandem.

Pomysł narodził się w lutym 2010 roku po koncercie noworocznym Opole-Pekin w Filharmonii Opolskiej. Nazwa zespołu związana jest ściśle z dwoma instytucjami, które wspierają to przedsięwzięcie. Są to Politechnika Opolska i Przedsiębiorstwo el12 Sp. z o.o.



## Nowa formacja muzyczna - EL12 Opole Politechnic Band

W repertuarze zespołu znajdują się utwory z muzyki rozrywkowej, aranżacje tematów muzyki filmowej, jazz i standardy, improwizacje jazzowe, kompozycje dyrygenta pisane z myślą o zespole i poszczególnych muzykach.

20 marca podczas IV koncertu z cyklu "Muzyczne impresje", który zakończył XIII edycję Warsztatów Muzycznych w Suchym Borze zespół zaprezentował się po raz pierwszy.

Zapraszamy na rozbudowywaną stronę zespołu:  
[www.el12opolepolitechnicband.  
po.opole.pl](http://www.el12opolepolitechnicband.po.opole.pl)

 P. Ślusarczyk

# Rozważania

## Katastrofa w Japonii

*Zaawansowana sejsmika to poligon doświadczalny dla budownictwa. Miałem okazję przygotować ekspertyzę dla planowanej budowy polskiej elektrowni jądrowej odnośnie ryzyka sejsmicznego dla naszego kraju.*



*Od kilkunastu dni relacje o tym co wydarzyło się w Japonii nie schodzą z czołówek gazet i serwisów informacyjnych, proszę przedstawić Czytelnikom - jako naukowiec specjalizujący się między innymi w inżynierii sejsmicznej - co złożyło się na katastrofę o takim rozmiarze.*

Rzeczywiście, warto uporządkować pewne fakty ponieważ media nie zawsze podają je w sposób zgodny z realiami. Zatem precyzując przebieg wydarzeń należy zacząć od tego, że 11 marca 2011 r. o godz. 14.46 na głębokości 24 km i w odległości 130 km od wybrzeża Japonii miało miejsce trzęsienie ziemi o magnitudzie 8,9; przypominam magnituda jest miarą wielkości trzęsienia ziemi, czyli jest jedna dla całego zjawiska, w odróżnieniu od jego intensywności będącej miarą odczucia w miejscu drgań. Podana wielkość 8,9 oznacza, że było to duże trzęsienie – skala magnitudowa jest skalą logarytmiczną, co oznacza, że skok o jedną wartość przedstawia trzydziestokrotny wzrost energii. Zatem wielkość określona w skali jako 9 oznacza trzydziestokrotny wzrost wyzwolonej energii w stosunku do wartości określonej jako 8. Fale sejsmiczne biegną z prędkością około 4 km na sekundę, co oznacza, że po pół minucie dotarły do wybrzeża Japonii uruchamiając po drodze stacje pomiarowe, a po kolejnej minucie doszły do Tokio i innych miast wywołując znane i opisywane skutki. Japonia jako jedyny kraj na świecie w 2006 r. wprowadziła system automatycznego monitorowania i ostrzegania o trzęsieniach ziemi, można więc powiedzieć, że jest najlepiej przygotowanym krajem na tego typu zjawiska.

*prof. dr hab.inż. Zbigniew Zembaty jest Kierownikiem Katedry Mechaniki Budowli i prodziekanem ds. Nauki na Wydziale Budownictwa. Specjalizuje się w dynamice budowli, metodach stochastycznych w mechanice i w inżynierii sejsmicznej. Jest autorem lub współautorem około 80 publikacji, w tym 2 książek 21 artykułów w międzynarodowych czasopismach indeksowanych przez Science Citation Index. Jest członkiem Europejskiego Stowarzyszenia Inżynierii Sejsmicznej (EAEE), American Geophysical Union, American Soc. of Civil Engineers. Wykłada na studiach doktoranckich na Uniwersytecie w Trento (Włochy) i Technion, Haifa (Izrael). W roku 2011 został wybrany na "co-editora" specjalnego wydania czasopisma "Journal of Seismology" dot. tzw efektów rotacyjnych w sejsmologii.*

Uczyniła tak ponieważ położona jest w obszarze najintensywniejszych wstrząsów sejsmicznych. Przykładowo, system monitorowania stosowany w Japonii powoduje natychmiast po odebraniu sygnału o trzęsieniu ziemi automatyczne zwolnienie jazdy super szybkich pociągów oraz pojawienie się na ekranach telewizorów odpowiednich komunikatów. Nawet kilkusekundowe uprzedzenie o nadciągającej katastrofie ma znaczenie nie tylko dla wielkich instalacji przemysłowych ale nawet dla tzw. „prostego człowieka”, ponieważ pozwala np. na odstawienie czajnika czy wejście pod stół- co jest zalecane w przeciwieństwie do uciekania z domu. Odebrany sygnał powoduje także natychmiastowe podniesienie prętów w reaktorach atomowych co skutkuje ich wyłączeniem.

Trzy minuty po trzęsieniu, kiedy wstrząsy dotarły już do całej powierzchni kraju pojawiło się kolejne ostrzeżenie - przed tsunami. Prawdopodobnie w ciągu kolejnych dwóch minut w miejscowościach usytuowanych wzdłuż wybrzeża słychać było syreny alarmowe. Generalnie Japończycy wiedzą jak się w takiej sytuacji zachować, znają drogi ewakuacji, bo są do tego systematycznie przygotowywani. Naturalnie, instrukcja nie przewidzi każdej sytuacji życiowej i ludzkich emocji, a warto pamiętać, że miejscowości najbardziej dotknięte tym razem przez żywioł zamieszkiwali w większości ludzie starsi, młodzi bowiem najczęściej pracują w wielkich miastach.



Niemal dokładnie po godzinie, o 15.55 dotarła do wybrzeży Japonii pierwsza fala tsunami, które jak się okazało, poczyniło największe szkody. Ta godzina czasu dzieląca wystąpienie wstrząsu od nadejścia zabójczych fal daje ludziom spore możliwości ratunku. Podczas trzęsienia ziemi na Sumatrze w roku 2004 ten czas wyniósł w większości miejsc tylko pół godziny, a na dodatek tam nie działał żaden system ostrzegania ludności. Gwoli ścisłości warto zauważyć, że w częściach świata aktywnych sejsmicznie propaguje się określony sposób zachowania w takich sytuacjach – jeśli będąc w strefie nadmorskiej poczujesz silny wstrząs sejsmiczny niezwłocznie udaj się do miejsca położonego 10 -15 m wyżej, włącz radio i słuchaj komunikatów. Wspomniane trzęsienie ziemi na Sumatrze pochłonęło ćwierć miliona ofiar, bo tam nie stosowano żadnego systemu ostrzegania przed żywiołem, a do wybrzeży Indii – równie gęsto zaludnionych – fala tsunami dotarła dopiero po trzech godzinach, pomimo tego ofiar było bardzo wiele, także z powodu braku jakiegokolwiek ostrzegania.

*Japonia jako kraj zaawansowanych technologii posiada rozbudowany system ostrzegania.*

W Japonii stosowany jest system ostrzegania o wstrząsach uruchamiający automatyczne procedury oraz system ostrzegania o tsunami, które jak się okazało, jest bardziej niebezpieczne. Informacje o tsunami uzyskiwane są za pomocą sejsmografów i specjalnych boi połączonych w jeden ogólnopacyficzny system, którego centrum znajduje się na Hawajach. System ostrzegania przez wstrząsami sejsmicznymi zastosowany w Japonii jest bardzo rozbudowany. Na przykład po trzech minutach od zarejestrowania wstrząsu gotowa jest już mapka pokazująca gdzie uderzą fale tsunami – załączam ją poniżej - generowana automatycznie przez specjalne programy komputerowe.

*Ale na trzęsieniu ziemi i tsunami nie skończyły się nieszczęścia, doszła do tego awaria w elektrowni jądrowej.*

Niestety, pomimo tych wyśrubowanych procedur bezpieczeństwa w elektrowni doszło do awarii. Przypomnijmy, wszystkie elektrownie jądrowe na świecie sprawdzane są pod kątem odporności na trzęsienia ziemi. Miałem okazję przygotować ekspertyzę dla planowanej budowy polskiej elektrowni jądrowej odnośnie ryzyka sejsmicznego dla naszego kraju, gdzie tego typu zjawiska występują raczej rzadko. Dla zwykłych budowli ryzyko sejsmiczne określa się z tzw. okresem powrotu 475 lat. Natomiast dla elektrowni jądrowej przyjmuje się okres powrotu ekstremalnego zjawiska 10 000 lat. Finowie przyjęli nawet sto tysięcy lat jako okres powrotu. Powoduje to, że projektując elektrownię jądrową bierze się pod uwagę zjawiska występujące niesłychanie rzadko. Wracając do przypadku elektrowni Fukushima - opieram się na podanych dziś informacjach CNN- w

projekcie elektrowni wysokość fali tsunami, która może dojść do obiektu określona została na 7 m, w rzeczywistości miała ona wysokość 14 m. Zatem mamy tu do czynienia z błędem w ocenie ryzyka wykonywanego podczas projektowania tej elektrowni

jeszcze w latach 60-tych i nie skorygowanym później (choćby po tsunami na Sumatrze w 2004 roku). Wielkie zapory wodne lub elektrownie jądrowe projektuje się na długoletnie użytkowanie maksymalizując ich bezpieczeństwo, a więc uwzględnia się zjawiska mogące występować ekstremalnie rzadko. Dodajmy, że tsunami występować może i na Morzu Śródziemnym – są dowody na to - i na Atlantyku czyli i tu konieczne będzie sprawdzenie bezpieczeństwa elektrowni jądrowych z okresem powrotu tsuna-

mi co najmniej 10 000 lat. Uściślijmy jeszcze: w elektrowni Fukushima – woda nie zalała reaktorów, lecz centrum sterowania chłodzeniem elektrowni. Zgodnie z procedurami bezpieczeństwa reaktory zostały wyłączone natychmiast po pierwszych wstrząsach, lecz w dalszym ciągu należało je chłodzić. Jednak to chłodzenie trwało tylko przez jedną godzinę, po czym fala tsunami przerwała ten proces, a skutki są powszechnie znane.

*Skoro nie można zapobiec trzęsieniom ziemi należy dążyć do tego aby zminimalizować jego skutki m.in. budując domy odporne na wstrząsy, na czym polega to specjalne budownictwo stosowane w Japonii ?*

Po pierwsze budynki stawiane na terenach aktywnych sejsmicznie można odpowiednio wzmocnić już na etapie projektowania. Japończycy poszli dalej, konstruują specjalnie patentowane technologie i specjalny rodzaj wibroizolatorów chroniących budynki przed uszkodzeniami. W 2006 r. będąc gościem firmy Kajima w Osace miałem okazję obejrzeć ostatni etap budowy 10 piętrowego budynku, który zabezpieczony był przed skutkami trzęsienia ziemi. Osaka leży blisko Kobe, miasta mocno doświadczonego przez trzęsienie ziemi w Mój podziw wzbudziło umieszczenie budynku na ośmiu wibroizolatorach, w efekcie czego został on „zdylatowany” poziomo. Dodam, że na budowie firmy Kajima nie oglądałem jakiejś eksperymentalnej technologii lecz rutynowe działanie. To oznacza, że w tym mieście i wielu innych rutynowo wznoszone są tysiące budynków podtrzymywanych przez specjalnie opracowane i opatentowane urządzenia. Jest to tzw. pasywna kontrola powszechnie w Japonii stosowana. Nieco inaczej konstruuje się mniejsze jednorodzinne budynki również odporne na efekty wstrząsów. W nich większe zagrożenie od odporności konstrukcji stanowią przewracające się meble, wybuchy gazu i pożary.



Polska – na szczęście - zalicza się do krajów sejsmicznej ciszy pomimo to naukowcy – jak Pan zajmują się tymi problemami, dlaczego?

Nie stanowią tu wyjątku, mam kolegę, który doktorat zrobił w Japonii i aktualnie zatrudniony jest na Politechnice Gdańskiej, gdzie z powodzeniem kontynuuje badania wcześniej rozpoczęte.

Moje zaangażowanie w sprawy sejsmiki, wiąże się z długoterminowymi stypendiami badawczymi w krajach sejsmicznych, zwłaszcza we Włoszech. Wiedzę z tego zakresu wykorzystuję przede wszystkim do rozwiązywania problemu wstrząsów górniczych. Otóż na terenie Górnośląskiego Okręgu Węglowego i Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego dochodzi do wstrząsów, które nasilają się w miarę postępującej eksploatacji złóż i stanowią problem głównie dla budownictwa. Trzeba przyznać, że ciężar ochrony budownictwa przenosi się z problemów tzw. deformacji do wstrząsów górniczych, czyli nagłego wydzielenia się energii spowodowanych „uszkodzeniem” górotworu, czy gromadzeniem się w górotworze naprężeń. Wstrząsy te mogą sięgać 4,5 stopni w skali magnitudowej, (w RPA nawet 5,5). Uszkodzenia są na szczęście niegroźne dla mieszkańców, ale bywają niebezpieczne i są uciążliwe. Poza tym pojawia się problem kto ma ponieść koszty naprawy uszkodzonych budynków. Inwestorzy projektują nowe budynki, w których – zgodnie z prawem geologicznym – powinni uwzględnić odporność na wstrząsy. Za te dodatkowe wzmocnienia budynków – a różnice w wycenach mogą sięgać nawet kilku milionów złotych - rachunek wystawiają kopalniom, które wcale nie są skore do płacenia. Właśnie zagadnienie wzmocnień jest obszarem moich zainteresowań. Współpracuję także z firmami zajmującymi się projektowaniem budowli i urządzeń na terenach sejsmicznych. Kiedyś zwróciła się do mnie firma z Tarnowa o zrobienie wyliczeń sejsmicznych dla mostu budowanego w Libii. Od wielu lat współpracuję również z firmą Hapam z Łodzi, która produkuje tzw. „odłączniki elektryczne”, które włączają i wyłączają prąd w całym mieście. Po trzęsieniu ziemi należy natychmiast odłączyć prąd, aby nie doszło do pożarów lecz po ustąpieniu niebezpieczeństwa należy jak najszybciej go przywrócić. Są to zatem urządzenia krytyczne ze względu na bezpieczeństwo mieszkańców podczas trzęsień ziemi.

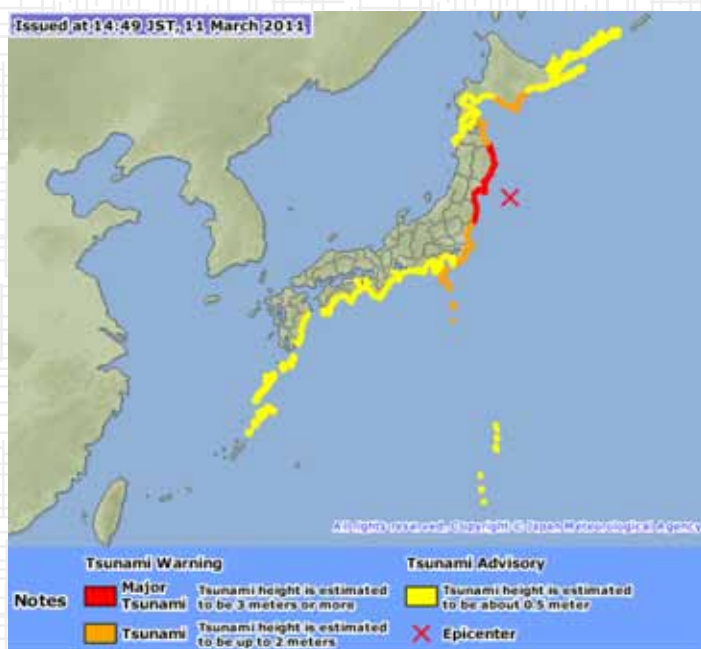
Polska firma Hapam zajmuje się sprzedażą takich urządzeń m.in. do Chile, Ekwadoru, Indii, Bułgarii, Turcji itp.. Dla wszystkich tych krajów robiłem ekspertyzy obliczeniowe. Natomiast Chile, które ma najostrzejszą strefę sejsmiczną świata, nawet wyższą niż Japonia, zażyczyło sobie przetestowania jednego egzemplarza odłącznika na stole wstrząsowym w Bergamo we Włoszech, w czym uczestniczyłem razem z przedstawicielem firmy Hapam i przedstawicielem odbiorcy z Chile.

Warto na koniec dodać, że zaawansowana sejsmika to poligon doświadczalny dla budownictwa. Zdrowe, dobrze zaprojektowane budynki ulegają zniszczeniu podczas trzęsień ziemi i siły tego zjawiska nie można z niczym porównać. Siła, która występuje podczas trzęsienia ziemi, jest wprost proporcjonalna do masy budynku, dlatego szczególnie na zniszczenia narażone są wielkie, masywne budowle. Jest to zatem bardzo interesujący obszar do badań dla naukowców.

Czy na Opolszczyźnie robione są pomiary sejsmiczne ?

W skali całej Polski i całego świata istnieje geofizyczna sieć sejsmometrów, na terenie naszego kraju również rozmieszczonych jest kilka stacji, w tym jedna, bardzo ważna znajduje się w Raciborzu. Te stacje dokonują pomiarów telesejsmicznych, tzn. mierzą bardzo słabe drgania niewyczuwalne dla ludzi. Zanotowały oczywiście także trzęsienie ziemi, które przed laty wystąpiło na Sumatrze i to w Japonii. Dane zbierane przez te urządzenia wykorzystywane są przez specjalistów i naukowców, służą więc rozwojowi geofizyki, ale mają także inne zastosowanie. Rejestrują wszystkie wstrząsy, także te nie będące dziełem natury lecz człowieka. Gdyby jakieś państwo chciało przeprowadzić tajne, podziemne eksplozje jądrowe – nie da się tego ukryć. Podziemna eksplozja jądrowa bardzo przypomina wstrząs górniczy, jednak dzięki precyzyjnym pomiarom istnieją metody odróżnienia ich od siebie. Dlatego pomiary te służą także przestrzeganiu układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej i zakazie podziemnych eksplozji nuklearnych.

Rozmawiała K.Duda



Mapka ostrzeżenia o tsunami wygenerowana automatycznie już 3 minuty po trzęsieniu ziemi



Jeden z wibroizolatorów podpierających 10-kondygnacyjny budynek w Osace



# Kultura

## Ucieczka do kina OZO

*Chyba każdemu z nas – widzów nieco bardziej wymagających – zdarzyło się w oparach popcornu i absurdu amerykańskich produkcji serwowanych masowej widowni w jedynej opolskiej sieciówce powtórzyć za Rejsem: aż chce się wyjść z kina...*

Bo gdy fabuła miała, dialogi kuleją, a aktorstwo nędzne – to i efekt 3D w niczym nie pomoże, ba!, nawet uwypukli wady filmu, czyniąc je przez trójwymiarowe okulary jeszcze bardziej namacalnymi.

Tymczasem mało kto wie, że w niedalekim sąsiedztwie kina jest kameralna alternatywa: studio w Oddziale Zbiorów Obcojęzycznych (OZO) Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. E. Smolki w Opolu, przy ul. Kopernika 10. Funkcjonujący tam od marca 2009 r. Biblioteczny Klub Filmowy oferuje kino na najwyższym poziomie artystycznym, miłą atmosferę i komfort oglądania, a przede wszystkim możliwość zapoznania się z niszowymi, a przy tym kultowymi obrazami z różnych stron świata, które poza emisją na festiwalach, rzadko prezentowane są szerszej publiczności. Filmy wyświetlane są w polskiej wersji językowej, choć zdarzało się też, że niektóre tytuły udostępniano bez tłumaczenia, wszak hasło Oddziału Zbiorów Obcojęzycznych głosi oryginalni oglądają w oryginale!

Dotychczas widzowie mogli obejrzeć ok. 85 wartościowych produkcji.

Udział w seansie, zgodnie z biblioteczną ideą upowszechniania kultury, jest bezpłatny. Widzowie nie muszą być również członkami biblioteki, choć oczywiście, jeśli przy okazji wizyty na seansie zainteresują się wyłożonymi na półkach zbiorami czasopism lub też przytulny punkt komputerowy rozbudzi w nich apetyt na poserfowanie po internecie – mogą do biblioteki zaglądać częściej, będą na pewno mile widziani.

Klub mieści się w jednym z bibliotecznych pomieszczeń, które w każdą środę zamienia się na czas seansu

w przytulną salę kinową z wysokiej klasy sprzętem multimedialnym i – przede wszystkim – atrakcyjnym i unikatowym repertuarem.

Pomysłodawczynią Klubu jest pani **Bogna Iwańska**, kierownik OZO.

Serdecznie zapraszamy do odwiedzenia Bibliotecznego Klubu Filmowego i przekonania się na własne, spragnione dobrych filmów oczy, jak cenna jest to inicjatywa!

O planowanych pokazach będziemy informować na łamach WU, w poszukiwaniu szerszych informacji można też zajrzeć na stronę internetową kina: [www.wbp.opole.pl/ozo/bkf.php](http://www.wbp.opole.pl/ozo/bkf.php)



*"Jedyną rzeczą, jaką mam naprawdę... jest moje własne życie i mój własny punkt widzenia"*  
Krzysztof Kieślowski



Oddział Zbiorów Obcojęzycznych  
Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu  
zaprasza na:

**OTWArcie Wystawy**  
**"Krzysztof Kieślowski. Ślady i pamięć"**  
13 IV 2011 godz. 17.00

**Spotkanie z Tomaszem Raczkim**

Wystawa eksponowana będzie  
od 13 IV 2011 do 7 V 2011  
Opole, Piastowska 20 - Galeria WuBePe

a także: **Prezentacje 3 filmów** Krzysztofa Kieślowskiego,  
które prezentowane będą w OZO w ramach Bibliotecznego Klubu Filmowego:

- godz. 17.00  
6 IV 2011 "I'm so-so" 1995  
złójca Jacek Petrycki  
i spotkanie z ks. dr. Markiem Lisem  
liczba miejsc ograniczona - prosimy o wcześniejszą rezerwację pod numerem tel. 77 453 91 94 lub 790262687
- godz. 17.00  
20 IV 2011 "Amator" 1979  
reż. i scen. Krzysztof Kieślowski
- godz. 17.00  
27 IV 2011 "Przypadek" 1981  
reż. i scen. Krzysztof Kieślowski

Oddział Zbiorów Obcojęzycznych, Opole,  
Plac Kopernika 10



**Muzeum  
Kinematografii**

Wystawa „KRZYSZTOF KIEŚLOWSKI. ŚLADY I PAMIĘĆ” w wersjach polsko-angielskiej, niemiecko-angielskiej i włosko - hiszpańskiej została przygotowana przez Muzeum Kinematografii w Łodzi we współpracy ze Studiem Filmowym TOR, Wydawnictwem SKORPION. Poszczególne wersje wystawy zostały dofinansowane przez Polski Instytut Sztuki Filmowej i Urząd Miasta Łodzi.

**Jak się kochają** (reż. Bartłomiej Wyszomirski) - 1, 2, 28 (11.00 i 19.00)  
kwietnia (19.00)  
**Czego nie widać** (reż. Tomasz Konina) - 5 kwietnia (11.00), 6 kwietnia (19.00)  
**Dama Kameliowa** (reż. Tomasz Konina) - 3 kwietnia, 19.00  
**Naprawdę nie dzieje się nic, czyli piosenki z Opola** (reż. Tomasz Konina)-  
20, 27, 29, 30 kwietnia, 18.00, 29 kwietnia 11.00  
**Treny** (reż. Tomasz Hynek) - 9 (PREMIERA), 10 kwietnia, 20.00  
19 kwietnia, 11.00

**XXXVI Opolskie Konfrontacje Teatralne Klasyka Polska 2011**  
11- 16 kwietnia

*Do zobaczenia  
w teatrze*

*Co słyhać w filharmonii?*

**Mistrzowie polskiej batuty** - 8 kwietnia 19.00 - 21.00  
**Muzyczny koszycek wielkanocny** - 9 kwietnia, 15.00 - 16.00  
**Projekt Sinatra** - 9 kwietnia, 19.00 - 21.00  
**Koncert symfoniczny** - 15 kwietnia, 19.00 - 21.00  
**Koncert kameralny** - 16 kwietnia, 17.00 - 19.00  
**Projekt Volodia** - 16 kwietnia, 19.00 - 21.00  
**Koncert w 71 rocznicę Zbrodni Katyńskiej** - 17 kwietnia, 17.00 - 19.00  
**Muzyka na Wielki Tydzień** - 20 kwietnia, 19.00 - 21.00  
**Dni Opola** - 29 kwietnia, 19.30 - 21.30

# ...na szczęśliwe zakończenie

*Po lekturze, którą otwiera „Na dobry początek” chcemy dać też czytelnikom „szczęśliwe zakończenie”. Nie tylko dlatego, że wszyscy takie lubimy i wierzymy porzekadłu: wszystko dobre, co się dobrze kończy.*

*Po prostu mamy mnóstwo powodów, żeby się cieszyć i pokrzepiać, takich jak ta oto wizualizacja, budowanej właśnie bramy wjazdowej do II kampusu.*

*Prawda, że ładna?*





# Nowości wydawnicze

## W Bibliotece Głównej

**Rola uczelni w regionie** / Anna Marszałek. – Warszawa : Difin, 2010. – 272 s.

Sygnatura: E 3902 ; 127902 – książki dostępne w Czytelnicy Wydziału Zarządzania i Inżynierii Produkcji

„Rola uczelni w regionie porusza aktualne problemy związane z miejscem, jakie w regionie zajmują ośrodki akademickie. Książka ukazuje, jak instytucje szkolnictwa wyższego wpływają na zwiększenie potencjału rozwojowego regionów, w których są zlokalizowane.

W publikacji wskazano instrumenty i procedury, za pomocą których ośrodki akademickie mogą stymulować kształtowanie się zachowań przedsiębiorczych wśród studentów, a później absolwentów na rynku pracy.

Książka przeznaczona jest do szerokiego grona odbiorców, w tym szczególnie do: studentów kierunków ekonomicznych, politologicznych, stosunków międzynarodowych; urzędników, pracowników ministerstw i innych agend rządowych; ośrodków akademickich (kadry zarządzającej, dydaktycznej); ośrodków naukowo-badawczych, centrów transferów technologii; dziennikarzy zajmujących się problematyką ekonomiczną czy polityczną. [z okł.]

**Model rewitalizacji miast** / Karol Janas, Wojciech Jarzewski, Wiesław Wańkiewicz. – Kraków : Instytut Rozwoju Miast, 2010. – 163 s.

Sygnatura: 127881 – 127882 – książki dostępne w Wypożyczalni Biblioteki Głównej

Sygnatura: 128186 – książka dostępna w Czytelnicy Wydziału Zarządzania i Inżynierii Produkcji

„Niniejszy tom opracowany został w ramach serii wydawniczej Instytutu Rozwoju Miast, zatytułowanej Rewitalizacja miast polskich. Seria przygotowywana jest sukcesywnie w ramach realizacji projektu badawczego zamawianego pt. Rewitalizacja miast polskich jako sposób zachowania dziedzictwa materialnego i duchowego oraz czynnik zrównoważonego rozwoju.

Przedmiotem niniejszej książki jest pokazanie docelowego modelu rewitalizacji w kontekście obowiązującego w Polsce systemu prawnego oraz zidentyfikowanych zachowań decydentów, przystępujących do rewitalizacji polskich miast. Szeroko pojęta diagnoza posłużyła do optymalizacji, rozumianej jako usystematyzowanie czynności w sposób prowadzący do jak najlepszych wyników. Opracowany model wyraźnie uwzględnił 3 zasadnicze poziomy zarządzania (krajowy, regionalny i lokalny) z dostrzeżeniem roli powiatów. [...] skonstruowano model, mający w drodze ewolucji doprowadzić do znacznego ułatwienia i przyspieszenia procesów rewitalizacji w naszym kraju”. [ze wstępu]

**Zarządzanie działalnością innowacyjną** / red. nauk Lidia Białoń. – Warszawa : Placet, 2010. – 478 s.

Sygnatura: 126808 ; 128089 – książki dostępne w Wy-

pożyczalni Biblioteki Głównej

Sygnatura: 126807 – książka dostępna w Czytelnicy Biblioteki Głównej

Sygnatura: E 3732 – książka dostępna w Czytelnicy Wydziału Zarządzania i Inżynierii Produkcji

„Wiedza o innowacjach, którą przekazujemy w tej publikacji może być adaptowana w wielu dziedzinach działalności menedżerskiej. Prezentujemy tu problematykę innowacji w szerszej perspektywie we współczesnym przedsiębiorstwie. Dostarczamy menedżerom instrumentów pomagających w tworzeniu strategii innowacji. Może też służyć studentom szkół wyższych, a również słuchaczom studiów podyplomowych.

Współczesne zarządzanie działalnością innowacyjną na każdym z wymienionych szczebli będzie rozpatrywane w następujących perspektywach:

- globalizacji;
- wiedzy i nauki jako czynnikach sprawczych wszelkich działań innowacyjnych;
- ekologicznej, co oznacza, że wszelkie decyzje o wdrażaniu pomysłów innowacyjnych muszą być nakierowane na poszanowanie zasobów przyrody;
- konkurencji – bowiem w takich warunkach ekonomicznych żyjemy.

W niniejszej pracy prezentowane będą przede wszystkim ekonomiczne i społeczne aspekty zarządzania” [z okł.]

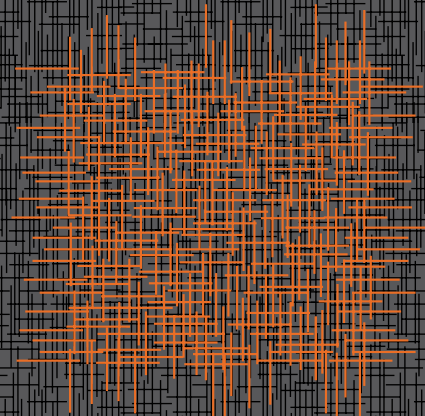
☺ Opr. Wioletta Ernst

## W Oficynie Wydawniczej

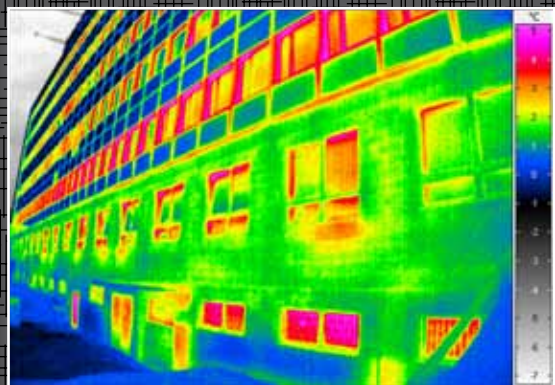
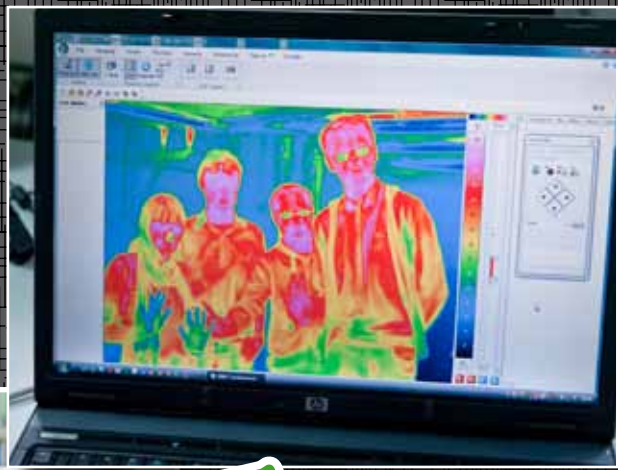
Marian Łukaniszyn (red.), **45 lat Wydziału Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki**. Wydanie specjalne. Zeszyt jubileuszowy ma podkreślać wkład Wydziału i jego absolwentów w rozwój Śląska Opolskiego. (...) Z oferty Wydziału mogą korzystać potencjalni kandydaci na studia, które stwarzają możliwości nauki na rozlicznych kierunkach i specjalnościach dydaktycznych, ale również menedżerowie przemysłu Opolszczyzny w formie konsultacji i wspólnego rozwiązania złożonych problemów technicznych, ekonomicznych i organizacyjnych (z Przedmowy dziekana WEAiI)

SiMz 281. Wilhelm Jan Tic (red.), **Innowacyjne rozwiązania w przemyśle chemicznym**. W publikacji przedstawiono wiele ważnych aspektów innowacyjnych rozwiązań oraz wyników współpracy na linii nauka-przemysł. (...) Prezentowane artykuły są próbą dyskusji i wymiany doświadczeń pomiędzy specjalistami z różnych branż. Stanowią one także podstawę współpracy dla zainteresowanych partnerów. Kluczowym czynnikiem jest między innymi bezpośredni kontakt przedstawicieli nauki i przemysłu jako stron procesu transferu innowacyjnych technologii oraz wymiana doświadczeń, do czego w intencji autorów powinna przyczynić się publikacja (ze Wstępu).

☺ oprac. M. Kalinowska







Optyczna aparatura pomiarowa

w Instytucie Elektrowni i Systemów Pomiarowych